

Sroda 1. sierpnia 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 25-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Lot polski z Warszawy do Bagdadu.

Wielki pożar w Warszawie. -- Tragiczna śmierć dwóch lotników polskich. -- Defraudant sam oddał się w ręce policji.

ZJAZD WOJEWODÓW MAŁOPOLSKI WSCHODNIEJ.

W połowie sierpnia odbyć się ma we Lwowie zjazd trzech wojewodów wschodnio małopolskich w sprawie omówienia polityki kresowej i zagadnień gospodarczych na terenie Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

ODPOWIEDŹ DLA WALDEMARASA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Korespondent Wasz do-wiaduje się, że w najbliższym czasie wysto-sowana będzie przez rząd polski odpowiedź na propozycję Waldemarasa w sprawie wznowienia rokowań plenarnej komisji pol-sko-litewskiej w Królewcu.

LOT POLSKI DO BAGDADU.

Warszawa (Pat.). Polska Agencja Tele-graficzna upoważniona została do stwierdze-nia, że porucznicy lotnicy Kalina i Szalas, którzy wystartowali dziś rano z Dębina od-będą lot do Bagdadu i z powrotem.

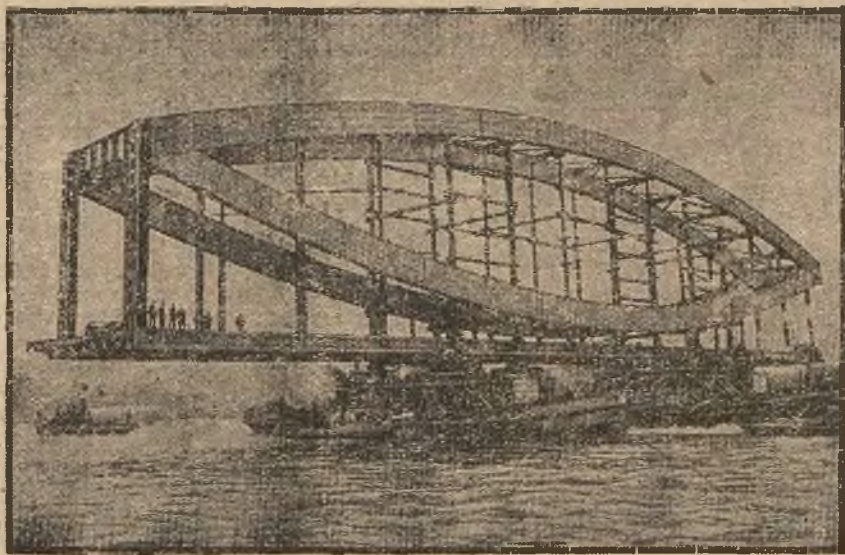
STRESEMANN JEDZIE DO PARYŻA.

Paryż (AW). Wobec tego, że ostatni kon-flikt francusko-niemiecki jest już zupełnie załatwiony i że Francja spełniła żądanie Niemiec wydania oskarżonych swego czasu przez sąd wojskowy w Nadrenji obywateli niemieckich, przyjazdowi Stresemanna do Paryża nie już nie stoi na przeszkodzie. Stre-semann przybywa do Paryża 25. sierpnia w towarzystwie podsekretarza stanu Schubert-tha i radcy ministerjalnego Gaussa. Z Pary-ża uda się, po podpisaniu paktu Kelloga, do Genewy. Powrót do Berlina projektowany jest na połowę września.

O MANDAT KOLONIALNY DLA POLSKI.

Praga. (AW.) „Narodni Listy“, omawia-jąc sprawę usiłowań rządu polskiego skie-rowania emigracji polskiej na odpowiednie teryeny, zamieszczają wiadomość na podsta-wie doniesień z Wiednia, jakoby rząd pol-ski zwrócił się do rządu francuskiego z pro-sbą, aby ten pomógł Polsce do uzyska-nia jednej z dawnych kolonii niemieckich. Propozycja ta została podobno przez rząd

Jak się buduje dzisiaj mosty.



Most na rzece Elbie, łączący Hamburg z Hamburgiem, musiał być przebudowany, ponieważ nie wystarczał dla wzmożonego ruchu. Aby nie przerywać komunikacji na czas dłuższy, sporządzono gotowe części mostu i przewieziono je statkami na przeznaczone miejsca. Unosząca się w powietrzu olbrzymia konstrukcja żelazna, posiadająca jednak wielki ciężar, daje ciekawy obraz nowoczesnej techniki budowy mostów.

francuski przyjęta bardzo przychylnie i Francja nosi się obecnie z zamiarem wy-stąpienia na jesiennym zgromadzeniu Ligi Narodów z planem, według którego nie-tylko Polska miałaby uzyskać mandat nad pewnymi kolonjami, lecz również i inni sprzy-mierzeńcy Francji, a więc Czechosłowacja, Rumunja i Jugosławja.

ŻADANIA PRACOWNIKÓW BUDO-WLANYCH.

Katowice. (AW.) Na konferencji pra-cowników budowlanych, zatrudnionych w hutach żelaznych, cynkowych i metalo-wych, wysunięto żądanie podwyższenia za-robków o 20 do 30 procent, uregulowania 8-godzinnego dnia pracy i zrównania zarob-

ków za skrócony czas pracy. Pracodawcom postawiono termin spełnienia tych żądań do 1 sierpnia, w przeciwnym razie uchwalono przystąpić do strajku.

ZDERZENIE W POWIETRZU.

Nowy Jork. (Pat.). Nastąpiło tu zde-rzenie dwóch pociągów kolei powietrznej, przyczem 50 osób odniosło rany, z czego 3 śmiertelne.

WYGRAŁ W RULETKĘ DWA MIL-JONY.

Wiedeń. (AW.) Z Gdańska donoszą dzienniki tutejsze, że inż. Gliniński rozbił bank ruletowy w Sopotach, wygrywając około 2 miliony guldenów.

Czego chce Moskwa?

Nerwowa polityka. — Rosja i Polska. — Cień Piłsudskiego. — Pakt o nieagresji. — Propaganda moskiewska. — Nota rządu polskiego.

Od pewnego czasu polityka Rosji wobec zachodnich sąsiadów zdradza dość duże zdenerwowanie. Odnosi się to szczególnie do Polski i Litwy. Co do Litwy, w Moskwie radziby zająć stanowisko uspokajające, nie dla osobistej sympatii ku Polsce — oto ani Cieczerina ani jego zastępcy nikt u nas nie podejrzewa, — ale z obawy wybuchu zbrojnego zatargu, który wewnątrz Rosji nagromadzony materiał palny opozycji mógłby łatwo poruszyć i sprawić rządowi Sowjetów dużo kłopotu.

Nie dziwnego przeto, że usiłują zatarg polityczny złagodzić, tembardziej, że co innego podtrzymywało nienawiść u sąsiadów, a co innego doprowadzić je do wybuchu bez realnych korzyści dla siebie.

Inaczej zupełnie przedstawia się polityka rosyjska w stosunku do Polski. Tu kwestja stoi jasno — Rosja obawia się Polski z dwóch powodów, obu, jak się zdaje, iluzorycznych, a w mniemaniu Moskwy prawdopodobnych.

Jednym jest ciągle zjawiające się w Kromlu widmo koalicji państw zachodnich przeciw Moskwie, w której Polsce przpadłaby bodaj nie najważniejsza rola; drugim jest cień Piłsudskiego, który w nocy księżycowej kładzie się olbrzymią smugą na falach Dniepru pod Kijowem.

Niechcemy wchodzić w to, o ile obawy te są słuszne, ale niewątpliwie mają one sens sa-

trapom moskiewskim i stąd wypływa chęć zbliżenia się do Europy, do Ligi i do Polski. Był czas, kiedy o nieagresji ze strony Rosji, mówiono dużo i zdawało się nawet, że do tego przyjdzie może, bo musi. Wzajemny pakt tego rodzaju przyniósłby ogromne korzyści Rosji, bo zamiast wzmacniać bez potrzeby siły zbrojne na swojej zachodniej granicy, kapitał i energja byłyby użyte dla utrwalenia się rządu i pozyskania pokoju wewnętrznego.

Niewątpliwie byłoby do tego paktu doszło, gdyby wschodnia polityka Niemiec nie wymagała podtrzymywania między Polską a Rosją ciągłego stanu zaostreżenia. Tymczasem polityka Niemiec i Rosji nie leży wcale na tej samej płaszczyźnie. Niemcom zależy na utrzymywaniu ciągłego stanu wrzenia i niepokoju na najbliższym wschodzie Europy, ażeby wyzyskiwać te nieporozumienia na własną korzyść, gdy przeciwnie, w interesie Rosji i Polski, jako dwóch największych państw na Wschodzie Europy, leży doprowadzenie do równowagi wzajemnych stosunków międzynarodowych, a przez to samo utrwalenie i wzmocnienie stosunków gospodarczych rozległego państwa Związku Republik.

Podszepty niemieckie, nieoparte na faktach, lecz na intrygach zakulisowych i domysłach, wywołują w Rosji stan zdenerwowania kosztowny i niepotrzebny. Następstwem tego najbliższym jest brak jednolitej linii politycznej wobec Polski: z jednej stro-

ny ciągle obawa agresji ze strony Polski, a z drugiej ciągle usiłowania zwiększenia opozycji komunistycznej w granicach Rzpltej.

W związku z tym drugim punktem, Rosja, niezależnie od wspólnej z Niemcami akcji dyplomatycznej o charakterze tajnym, prowadzi jeszcze przeciw Polsce politykę propagandową na dwóch frontach, w Charkowie i w Moskwie. I tu i tam następstwa mogą być nieobliczalnie szkodliwe dla Rosji. W Charkowie, po za urzędowym komunizmem, szerzy się bardzo popularne marzenie od Donu po Karpaty, a nawet za Karpaty sięgającej. Jest to stanowisko etnograficzne i narodowe, „Anschluss“ pewnego rodzaju, ale nie państwowe i nie polityczne. Jakkolwiek takie marzenie skierowane jest przede wszystkim przeciwko Polsce z zamiarem odebrania Małopolski wschodniej, a cała robota prowadzona jest z Berlina przez sztab Petruszewicza i Konowalea, polityka taka może się skończyć dla Rosji wojną domową, bo do federalizmu między Rosją a Ukrainą sowiecką, bardzo wątpliwej pewnością i trwałości, do despotyzmu droga bardzo niedaleka. Rosja, czy bolszewicka, czy inna, bez względu na to jaką będzie, musi się dobrze zastanowić nad tem, że przyłączenie Małopolski wschodniej, z jej niespokojnemi, rozwydrzonymi elementami społeczno-politycznymi, wniesie do życia państwowego Rosji pierwiastki rozkładu. Ukraińskie zatem antypolskie wybryki, idące z Charkowa via Berlin, należy raczej hamować, niż popierać.

Drugi atak na Polskę Rosja ma zamiar wkonać ze strony wzmocnienia komunizmu w Rzpltej. Na VI. zjeździe kominternu, Bucharin w mowie swojej dużo miejsca poświęcił Partii Komunistycznej w Polsce. O tem mówić wolno każdemu, o ile mu szerokość dzióbka pozwoli, ale Bucharin przekroczył granice gadania. Niepodobaby mu się stosunki w polskiej partii komunistycznej, której akcja wydaje mu się zbyt powolna. Zażądał

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

WYSPA NIEZNANA.

Film fantastyczno-egzotyczny w 3 częściach.

Część druga.

MŚCICIELKA.

(Ciąg dalszy).

- O niej rozmyślasz, bracie? — spytał.
- O niej.
- Masz jakie nowe wieści?
- Bogdajbym ich nie miał raczej.
- Mów! Słowa niosą ulgę sercu zbole-

lemu.

Magon, który miał przydomek „Sprawiedliwego“ i urząd najwyższego sędziego za rządów arcykapłana sprawował, westchnął powtórnie, a potem złamanym głosem zaczął:

— Od ostatnich dwóch zbiegów z miasta słyszałem, że Dido chodzi ciężarna. Chł!... Czegośmy doczekali! Nasze żony będą chodować pomiot tych łotrów przeklętych.

— Któryż z nią żyje? — zapytał Hazdru-bal, nie dlatego aby zaspokoić ciekawość, lecz by zająć uwagę przyjaciela opowiadaniem i przerwać jego bolesne narzekania.

— Ten największy, najmocniejszy. Kiedy Hamilkar robił samotrzeć zuchwałą wycieczkę do miasta, prosiłem go, by mnie pomógł, jeśli zdoła. Wróciwszy, mówił mi, że kolos ugodzony jego strzałą w twarz, runął na wznak. Myślałem więc, że łotr poniósł sprawiedliwą karę... Niestety!...

— Chybił? Hamilkar, najlepszy strzelec miałby chybić?

— Nie chybił, ale i nie zabił. Dowiaduję się właśnie, że tylko oko postradał ciemiężca mej małżonki.

— Biedna Dido!

— Biedaczka! Miała włosy miękkie niby

puch najdelikatniejszy, włosy pachnące, barwy szarego kamienia. Spiewała mi słodkie pieśni, tkła sama odzież zwinnymi palcami. Jako dzwonek srebrnego głosik drżący, cieniutki, dźwięczał jej śmiech w mym pałacu od świtu do wieczora. Przecudny śmiech dziecka beztróskiego, śmiech młodzieńczej, szczęśliwej mężatki... A czasem, kiedy zmęczony sądzeniem zbrodni ludzkich, waśni sąsiedzkich, lub rodzinnych sporów, wróciłem do swej komnaty i ciężko upadłem na ławę, przychodziła do mnie cicho, jak pta-szek. Wówczas nie śmiała się, lecz kładła swe małe, chłodne dłonie, na moje palające policzki... A dzisiaj!... O, wolejby ją widział na marach!... Tak, Hazdru-bal. Jakże szczęśliwy ty jesteś, że twa zająca małżonka nie doczekała dni klęski i pohańbienia. Jakże jesteś szczęśliwy!... Jakże nędzny los mnie przypadł!...

Coś, jakby szloch niemięski, wstrząsnęło piersiami Magona...

Hazdru-bal nie omieszkiał przyjaciela pocieszać. Uściśnął mu ramię współczująco:

— Nie rozpaczaj, przyjacielu. Nia ciebie jednego dotknęło nieszczęście. Są, którzy więcej cierpią. Są, których sroższe ciosy ugodziły!...

— Sroższe!... Co mówisz! Małoż jeszcze, że mi żonę wydarli i dom. Małoż jeszcze, że rękę straciłem, — odparł, wskazując jedyną dłoń na uciętą kikut.

— A jednak... są.

— Któż taki?

— Syfax.

— Syfax? — powtórzył Magon mechanicznie, a tamten ciągnął dalej:

— Widzisz, Dido pozostała ci wierna w sercu. Ją zniewolono wbrew woli. A Othe? Othe, zdradziła męża i kraj w ręce wrogów podała. Za to dziś ma najwyższą godność, niewiasta przeklęta. Cięższa jest tedy dola Syfaksa, gdy to rozpamiętywa... Pozatem Syfax brata stracił jedynego. Zmarł świątobliwy arcykapłan, nie mogąc przeboleć pohańbienia swego ludu.

— Tak... To prawda.

I znów zagłębili się obaj mężowie w żalonych wspomnieniach. Rozstrząsali w milczeniu, smutne przejścia swych krewnych, przyjaciół, wdychając przytem często i głęboko...

Wtem jeden z psów warknął groźnie. Zerwał się, najeżył, grzbiet od grubego karaku, aż do końca ogona. Potem szczełnął raz, drugi, trzeci, zwracając mokry nos w stronę boru, który przytykał do drugiego końca doliny. Kilka brytanów poszło w jego ślady, a potem, jakby na dany znak, pobiegły wszystkie w kierunku drzew i ujadły wściekle po drodze. Zarżał koń jeden, i drugi ze stada pasącego się pod lasem. Słychać było głosy nawołujących się wartowników...

Wrzawa napęliła cichą uśpioną dolinę i zbudziła licznych wojowników, którzy spalili dokoła wygasłych ognisk. Ten lub ów zerwał się na nogi. Ten, czy ów ziewnął leniwie i znowu legł na traw posłanie niewybrednie...

Potem nadbiegł łucznik, donosząc, że przybył jeździec z oddziału Hamilkarowego.

— Dajcież go tutaj! — zakrzyknął Magon, zapomniawszy odrazu o swym serdecznym bólu...

W wejściu do jaskini pojawiła się powtórnie biała zjawa i spytała o wieści.

— Powiedz, że właśnie przybył goniec od syna Egotowego — rzucił jej Hazdru-bal w odpowiedź.

Czuje brytany powróciły gremialnie do ogniska, oczekując pochwał za swój znakomity wch. Straże przywiodły zmęczonego jeźdźcę. Posłał się popsiesznie, aby być gotym do opowiadania, skoro nadejdzie... Ona. Zbliżyło się też sześciu obudzonych dziesiętników, żądnych posłyszzenia nowin. Stanęli w przywołanej odległości od dwóch dostojnych mężów i czekali cierpliwie, aż przybysz zacznie opowiadanie... Jeden z nich podniósł dłoń w górę i rzekł:

— Czarna pani nadchodzi.

(C. d. n.).

więc, aby Krym udzielił pełnomocnictwa Komitetowi Wykonawczemu dla uporządkowania tych stosunków, ażeby partja polskich komunistów stała się jedną z najwybitniejszych w związku międzynarodowym i w czasie wojny wystąpiła, jako żołnierze wszechświatowej rewolucji przeciw własnemu rządowi.

Jest to tak wyraźne nawoływanie do buntu obywateli obcego państwa, że poseł polski w Moskwie w nocy do rządu rosyjskiego

sluszną zwrócił uwagę na te niepowściągliwości i na potrzebę ściślejszego, niż dotychczas stosowania się do odnośnych paragrafów Traktatu Ryskiego, zabraniających mieszania się Rosji do wewnętrznych spraw Polski.

Dobrze będzie dla obu stron, gdy zderzona berlińska intryga polityka Kremla wejdzie na drogę zdrowego rozsądku.

zakładach wychowawczych panowała „atmosfera izby tortur“. Demoralizacja szerzyła się zastraszająco, niszcząc w duszach dziecięcych wszelkie lepsze, szlachetniejsze podjęty.

Zdarzały się wypadki przerażające swoją ohydą. Oto jeden z uczniów usiłował zniewolić pewną nauczycielkę. Inny uczeń pijany kompletnie strzelał z rewolweru do swych kolegów.

Obok „wychowawców“ bolszewickich zasiadło na ławie oskarżonych czterech uczniów.

Trujący posiew nienawiści w szkołach wschodnio-pruskich.

Depesze doniosły onegdaj lakonicznie, na podstawie artykułu berlińskiego dziennika socjalistycznego „Vorwärts“, o zbrodnięcej propagandzie antypolskiej, uprawianej w szkołach wschodnio-pruskich. Aby mieć wyobrażenie o charakterze tej propagandy nienawiści, wystarczy przytoczyć kilka kwiatków, wyjętych z czytanek szkolnych, z których dźwięki niemiecka uczy się w szkołach na pograniczu niemiecko-polskim.

Oto np. wiersz osławionego „poety“ pola-kożerzy, Feliksa Dahna, który brzmi tak:

Der Teufel soll euch holen,
Ihr gottverfluchten Polen.

(Djabł niech was porwie, przez Boga przekleci Polacy).

Albo wyjątek z wiersza Ottona Dobrindta, opiewającego historję pewnego miasteczka:

Dopiero pod skrzydłem czarnego orła
Znalazłaś spokój po dniach rozterki!..
Wstałaś odrodzona, oczyszczona w ogniu,
Ty, co pełniłaś straż na granicy,

Bronią przed zalewem słowiańskim.
Niedawno jeszcze na twych ulicach
Krew płynęła czerwona
W walce o wolność

Gdy Polak chętnie dłoń śmiały wyciągnął
po ciebie.

I takich wierszy muszą się uczyć na pamięć także dzieci polskie, które uczęszczają do szkół niemieckich na pograniczu!..

Niektóre pisma niemieckie — wobec ujawnienia tej pedagogii nienawiści — starają się wytłumaczyć fakt istnienia takich czytanek tem, że są one pozostałością z ery Wilhelma. Jest to jednak nieprawdą, gdyż ogólnie wiadomo, że rząd „republik“ niemieckiej poznał w szkołach wszystkie czytanki, pochodzące z owych czasów, i zaprowadził nowe podręczniki, które jednak — jak się okazuje — nie są także pozbawione wybrków szowinistycznych. Nie potrzeba zaś dodawać, że szkoła, wychowująca w duchu nienawiści, mija się ze swem wielkiem zadaniem uszlachetniania człowieka.

Para narzeczonych z Polski ofiarą strasznej katastrofy samochodowej we Francji.

Z POD ROZBITEGO AUTA WYDOBYTO ZWĘGLONE TRUPY.

Jak doniosły już depesze, w tych dniach zdarzyła się w Bayonne we Francji wstrząsająca katastrofa samochodowa, której ofiarą padły cztery osoby. W związku z tą katastrofą nadeszły obecnie dalsze wiadomości, z których okazuje się, że wśród tych czterech ofiar są dwie osoby z Polski, a mianowicie 39-letni Józef Eizenbett, zamożny handlowiec z Warszawy, oraz jego narzeczona, 29-letnia Leokadja Mentkowska, biuralistka, pochodząca z Poznania.

Oboje oni wyjechali z miasta Pau w towarzystwie fabrykanta konserw z Marsylii, p. Bursta, zamierzając udać się do Biarritz.

Auto, własność dyr. Bursta, prowadził jego szofer Francuz Dunur.

Na szosie pod Bayonne, o kilkanaście kilometrów od celu podróży wydarzył się ów tragiczny, krew mrozący w żylach wypadek. Przejeżdżający szosą w godzinach popołudniowych patrol żandarmerji znalazł w rowie szczątki zdruzgotanego i zupełnie spalonego samochodu, wywróconego do góry kołami. Z pod osmalonej karoserji widać było jedynie głowę i rękę kobiety.

Odrzucono pudło auta i oczom żandar-mów przedstawił się okropny widok, bo szczątki, zupełnie niemal popalonych, czterech ciał ludzkich.

Ponieważ wszystko w samochodzie było

popalone, walizki podróżne, torebki itp., nie znaleziono żadnych dokumentów. Doszukano się jedynie resztki spalonego paszportu polskiego, oraz nadpalony bilet wizytowy dyr. Bursta, na którym ocalały końcowe litery nazwiska i miasto „Marsylja“.

Prawdopodobną przyczyną katastrofy był defekt kierownicy. Pędzący samochód wpadł do rowu i przewrócił się, przykrywając żelaznem pudłem jadących. W chwili po wypadku nastąpił wybuch benzyny w motorze i auto zaczęło się palić. Z płonącej, strasznej klatki, usiłowała wydostać się Mentkowska, która zapewne nie odniosła śmiertelnych obrażeń w czasie katastrofy. Przypuszczenie to potwierdza ręka kureczowo zaciśnięta na brzegu karoserji, oraz głowa, którą nieszczęśliwa zdołała wysunąć na powietrze, zanim straszliwy żywioł spalił jej ciało na węgiel.

Zwłoki nieszczęśliwych podróżnych były tak popalone i zniekształcone, że niepodobna było nawet ustalić, kto prowadził auto.

Zwęglone zwłoki przewieziono do Marsylii w jednej wielkiej urnie i wspólnie pochowano w rodzinnym grobie Burstów, a ustalwszy nazwiska ofiar, zawiadomiono o strasznym ich zgonie rodziny Eizenbetta i Mentkowskiej.

Przed Targami Wschodnimi

Targi Wschodnie ustalają coraz wyraźniej swój typ wyłącznie targowy, z pominięciem wszelkiego elementu wystawowego. Typ ten polega na możliwym uproszczeniu miejsca i terenu targowego, a pominięciu kosztownych i wymagających znacznego nakładu pracy ulepszeń. Dzięki tym dążeniom, Targi Wschodnie stają się istotnym przeglądem wytwórczości, ułatwiając w ten sposób niezbędną dla każdego kupca i przemysłowca orientację.

Udział w tegorocznych Targach Wschodnich zapowiada się znacznie lepiej, aniżeli w roku ubiegłym, zarówno w dziale krajowym, jak i zagranicznym. Dyrekcja Targów rozporządza już niewielką ilością wolnych miejsc, dlatego też firmy zainteresowane winny we własnym interesie jaknajśpieszniej zamawiać miejsca i zgłaszać swój udział.

Z Brukseli donoszą o zamiarze zorganizowania specjalnej wycieczki przedstawicieli finansów, przemysłu i kupiectwa na tegoroczne Targi Wschodnie.

Nowy rząd w Jugosławji.

Po długotrwałem przesileniu gabinetowem, wywołanem, przez znane krwawe wypadki w Skupczynie, utworzył się nareszcie w sobotę nowy rząd jugosłowiański. Na czele jego stanął Koroszec, leader klerykalnej partji słowiańskiej, który objął równocześnie tekę spraw wewnętrznych. W skład gabinetu wchodzi 16 członków, w tem 8 radykałów, 4 demokratów, 2 członków słowiańskiej partji ludowej, 1 muzułmanin i 1 generał. Ministrem spraw zagranicznych pozostał Marinkowicz.

Utworzenie rządu Koroszeca, który jest jedynie zrekonstruowanym gabinetem Wukicewicza, zostało bardzo niechętnie przyjęte przez koła opozycyjne. W kołach politycznych sądzą, że Skupczyna zwołana będzie z początkiem sierpnia w celu załatwienia kilku ważniejszych spraw, poczem zostanie odroczone do jesieni i następnie rozwiązane.

Likwidacja ukraińskiej akademji rolniczej.

W Podjebradach w Czechosłowacji istniała dotychczas ukraińska Akademia rolnicza. Obecnie przystępuje ministerstwo rolnictwa do stopniowej likwidacji tej uczelni. W bieżącym roku szkolnym i w następnym nie przyjmują się słuchaczy na pierwszy rok, tak, że za kilka lat, kiedy ostatni słuchacz otrzyma dyplom, będzie można akademię zamknąć. Już obecnie otrzymała część profesorów propozycję objęcia stanowisk w innych akademjach.

Zakaz pobierania taksy kuracyjnej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, zakazujące pobierania taksy kuracyjnej, tym uzdrowiskom, które nie przeprowadziły wskazanych inwestycji.

Ohydne stosunki w szkołach sowieckich.

W Barnaulu na Syberji toczy się obecnie proces, będący wymowną ilustracją ohydnych stosunków w szkole sowieckiej.

Na ławie oskarżonych zasiadło 14 dyrektorów szkół, raz cały szereg nauczycieli i kierowników zakładów wychowawczych dla

dzieci. Wszyscy oni obwinieni są o „szkodliwą działalność na froncie szkolnym“. Pijani dyrektorzy i nauczyciele urządzali w szkołach orgie i w szale pijackim katowali swoich wychowanków.

Akt oskarżenia powiada, że w szkołach i

Okolo miljard złotych wynosi nasz deficyt handlowy za 15 miesięcy.

Ujemne saldo bilansu handlowego w poszczególnych miesiącach ubiegłego półroczu b. r. wyraża się w następujących cyfrach:

	Wywóz	Przywóz	Deficyt w tysiącach zł. pol.
Styczeń	218.432	271.106	52.729
Luty	197.823	270.878	72.555
Marzec	208.314	372.133	163.019
Kwiecień	184.521	265.626	81.105
Maj	201.776	296.470	94.694
Czerwiec	191.961	289.510	97.547
Razem	1,202.847	1,765.223	526.876

Za pierwszych sześć miesięcy b. r. wyniosło zatem ujemne saldo bilansu handlowego przeszło pół miljarda złotych polskich. Ponieważ bilans handlowy już od kwietnia ub. r. był deficytowym tak, że rok 1927 zamknęło biernym saldem około 400 milionów zł., ogółem mamy deficyt handlowy za 15 miesięcy w sumie 962,876.000 zł., czyli **około miljard złotych.**

W ostatnich dniach rząd powołał specjalną komisję, która ma się zająć obmyśleniem sposobów, któreby zmniejszyły deficyt bilansu handlowego.

Niema języka ukraińskiego!

Tak „zadecydował” Maksym Gorkij.

Ciosem moralnym dla działaczy narodowych ukraińskich jest dziwaczne zaiste postąpienie Maksyma Gorkija, który nie zezwala na przekład utworów swoich na język ukraiński.

Oświadczył on, że ten język jest **jedynie narzeczem języka rosyjskiego** i obawia się,

by takie dokonywanie przekładów na to „narzecze” nie pogłębiało rozłamu kulturalno-narodowego między narodem rosyjskim a ukraińskim. Rosyjska prasa sowiecka zachowuje dyskretną „neutralność” w tym konflikcie, natomiast znany pisarz ukraiński Winniczenko wystąpił ostro w pary-

skim piśmie sowieckim „Ukraińskie Listy” przeciw temu zdumiewającemu stanowisku — „pisarza wolnościowego” — wobec języka kilkudziesięciomilionowego narodu.

Ucieczka defraudanta.

Przed kilku dniami prasa warszawska doniosła o tajemniczym zniknięciu urzędnika tamtejszego Magistratu, Stanisława Filarskiego. Wyjechał on mianowicie na jeden dzień do żony, przebywającej na letnisku w Lubelszczyźnie, i odtąd ślad po nim zaginął. Na tle tego tajemniczego zniknięcia snuto najrozmaitsze domysły, aż obecnie sprawa wyjaśniła się.

Pokazuje się, że Filarski, który był kierownikiem Wydziału pomocy lekarskiej w Magistracie warszawskim, uciekł po popełnieniu defraudacji. Lustracja ksiąg w tym Wydziale wykazała brak 200.000 złotych.

Włamanie do sądu.

Sąd pokoju w Kamiennej, w województwie kieleckim, padł ofiarą włamywaczy którzy zniszczyli akta i zabrali znaczną gotówkę. Wypadek takiego napadu na sąd nie jest odosobniony, bo już poprzednio notowano podobne napady, tak, że zupełnie uzasadnionem wydaje się podejrzenie, iż chodzi tu o zorganizowaną akcję szajki bandytów.

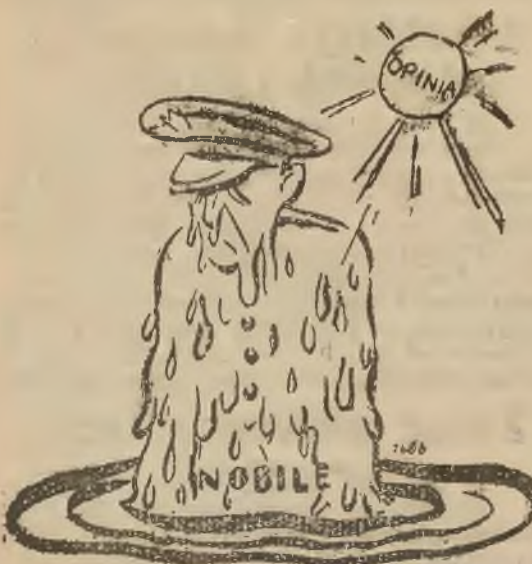
Refleksje kwaśno-ogórkowe.

(Tekst i rysunki K. Grusa).

- 1) Idzikowski i Kubala
Jutro lecą — trala lala!



- 2) Słońce grzeje jak cholera
Wnet roztopi bohatera.



- 3) Siadł na Wilno Waldemaras,
Biedak z tego ma ambaras.



- 4) Ciasto ciągnie się z pod wałka,
Będą kluski dla Michałka.



- 5) Szóstka drabów w dyby wziętych,
Coraz więcej ruskich świętych.



- 6) W leśnych gąszczach śpią posłowie,
Polsce wyjdzie to na zdrowie.





2335

Niemita przygoda kochliwego rebego.

(K. D.) Znaną jest kochliwość rebego romarneńskiego, syna tamtejszego cudotwórcy - rabina Safrina. Szulim mu na imię. Przystojny 40-letni z niego brunet, z przepisana brodą i równie lśniącymi pejsami. Oczy stalowe, twarz śniada, usta lubieżnie, słowem stanowi on wymarzony wschodni typ kochanka.

Używa więc naprzekór etyce chasydzkiej dowoli świata i jego rozkoszy, póki lata służą.

O erotomanji jego huczy głośno już nie tylko najbliższa, ale nawet i najdalsza okolica.

Rebe Schulim, o ile chodzi o t. zw. płatną miłość, nie lubi płacić. Kiepski z niego gość.

Tak np. dwa tygodnie temu — przyjechał do Lwowa. Tu zakwaterował się w jednym z godzinowych hoteli, dokąd zaprosił

„grubą Tonkę”. Za ile, nie umówił się z nią wprzód. Na odchodne ofiarował jej, jak zwykle 5 złotych. Ale Tonka nie była taka ciężka frajerka. Oświadczyła, że mniej jak „stówki” nie weźmie.

Obawiając się kompromitacji, a nie mając tyle pieniędzy przy sobie — rebe Schulim, by wrzaskliwą gębę zatkać — dał jej na zastaw drogocenny zegarek złoty z łańcuszkiem.

Tonka zarobiła na tym interesie więcej, niż się spodziewała, bo w lombardzie zastawniczy wypłacił jej aż 800 złotych. To też wielką zgryzotę miał rebe Schulim, gdy przybył onegdaj do Lwowa, bo aż 300 złotych zapłacić musiał za odzyskanie swych kosztowności.

Ma nauczkę, by się więcej z żadnymi Tonkami, szczególnie „grubymi” w żadne romanse nie wdawał.

OLBRZYMI WYBÓR! DLA PAŃ I PANÓW! TRENCHCOAT

PŁASZCZE I KURTKI, bielizna, kapelusze, krawaty, obuwie, przybory do podróży z 10 proc. rabatem 3051

W AMERICAN HOUSE
Lwów, KOPEPNIKA 5. Telef. 44-78.

Na drugi dzień trupa śp. denatki wydłobiono. Mordercę aresztowano i oddano sądowi.

Bójka na sali sądowej przerodziła się w rozruchy.

W tych dniach w Sądzie pokoju w Ostrołęce, zwolniony na skutek amnestji z więzienia miejscowego złodziej-recydywista, Piotr Dąbkowski, wraz ze swym kolegą Wiktorem Lelujko, będąc wezwani do sądu w charakterze oskarżonych o pobicie, wszczęli na sali sądowej awanturę i bójkę. Kiedy sąd zastosował względem obydwóch karę po 100 zł., a w razie niezłożenia jej areszt prewencyjny, obaj oskarżeni wszczęli awanturę, zwymyślali sędziego, interwenjującej zaś policji stawili czynny opór, bijąc i usiłując rozbroić posterunkowych.

Napastnikom przyszli z pomocą inni przestępcy, krewni ich i koledzy. Jedni wdzierali się do lokalu sądu, inni zaś otoczyli lokal sądu i rzucali kamieniami, dążąc do zdemolowania sądu i odbicia przytrzymanych, oraz rozbrojenia trzech interwenjujących policjantów. Tłum szybko wzrastał i doszedł do 400 osób. W czasie awantury został dotkliwie poturbowany kamieniami urzędnik sądu Nikodem Leonik.

Dopiero po przybyciu posiłków policyjnych tłum został rozproszony, a sprawcy zajścia zatrzymani i przekazani sędziemu śledczemu.

Budienny objeżdża granicę.

Znany z wojny polsko-bolszewickiej dowódca kawalerji sowieckiej Budienny odbywa podróż inspekcyjną wzdłuż granicy Polski i Rumunii. W czasie podróży wygłosił kilka przemówień, w których oświadczał, że oddziały jazdy, patrolujące na pograniczu, muszą być przygotowane w każdej chwili do odparcia napadu (?) przeciwnika.

Po 5 latach przyznał się do morderstwa.

(K. D.) Lat temu pięć we wsi Wałkowcach p. Husiatyn, ofiarą skrytobójczego mordu padł handlarz Arje Liebling. Morderca zatarł za sobą wszelkie ślady, to też musiano zastanowić śledztwo i sprawa pozwała w zapomnienie.

Dopiero przed kilku dniami ujęto sprawcę tego mordu, którym okazał się 35-letni gospodarz Mikołaj Kochowski.

Zagadkę tę tajemniczą, jak zwykle, zdradziła kochanka, którą była w tym wypadku niejaka Husarczykowa, dzwigająca już szósty krzyżyk na swych barkach.

Jak dingo Kochowski mocno ją kochał, wszystko było dobrze. Gdy przestał kochać i do młodej poszedł, nazwała go zbrojem, który i ją gotów zamordować.

Ściany mają uszy i często o takich powiedzeniach donoszą policji.

Ta dowiedziawszy się o tem, aresztowała Kochowskiego, który przyparty do muru ogniem krzyżowych pytań, przyznał się do zamordowania sąsiada Lieblinga, z tem jednak, że do zbrodni namówiła go Husarczykowa. Wobec tego oboje kochankowie osadzeni zostali w więzieniu.

Znow cztery samobójstwa we Lwowie.

(K. D.) W ciągu wczorajszego przedpołudnia miały znow w naszym mieście miejsce aż cztery wypadki samobójstw.

Michał Szpat, młodzieniec 24-letni z ul. Zamkowej 1. 10, zawiędziony w miłość, napił się amoniaku.

Podobnego zawodu w uczuciach doznała 19-letnia panna Jadwiga z ul. Krótkiej 1. 10 na Zamarstynowie i na to konto napiła się denaturu.

Natomiast kłopoty rodzinne skłoniły 44-letnią Marję Kukułową (ul. Kordeckiego 1. 20), że chcąc się pozbawić życia, uraczyła się kwasem solnym.

Czwarte samobójstwo wydarzyło się pod kołami towarowego pociągu, które oberwawszy nieznaną z nazwiska kobiecie obie nogi, uśmierciły ją na miejscu.

W pierwszych zaś trzech wypadkach denata i denatki przewieźło Pogotowie ratunkowe do szpitala powszechnego i jest nadzieja, że uda się utrzymać ich przy życiu.

Udusił stryjenkę.

(K. D.) Potworny morderca miał miejsce z końcem ub. tygodnia w Bruśnie Starem p. Lubaczów. Pod osłoną nocy 28-letni gospodarz Safat Chmiel udał się do mieszkania stryjenki Marji Chmiel, 42-letniej kobiety. Wywołał z nią awanturę, w ciągu której chwycił stryjenkę za gardło i udusił. — Dla zatarcia śladów zbrodnieszego czynu — morderca poniesł zwłoki swej ofiary do odległego o 2 km. cławnu i tam je wrzucił.

KINO „LEW“.

Dziś wtorek 31. VII. b. r.

PREMIERA.

Jeden z najwspanialszych filmów produkcji „Metro-Goldwyn-Mayer“. Dramat erotyczno-sensac. p. t.

„NIEBEZPIECZNA DZIEWCZYNA“

W gł. Konstanca Talmadge i Conwaytarle. Ponadto doskonała komedia 2-aktowa. 30902

W dziewiczych puszczech Peru.

Przygody polskiej ekspedycji naukowej.

Polska ekspedycja naukowa, która w dniu 2 stycznia br. wyjechała do Peru, w celu zbadań terenów, oddanych przez rząd peruwiański dla kolonizacji polskiej, wróciła już do Warszawy. Kierownik techniczny wyprawy, kpt. Mieczysław Lepecki, zwierzył się „Expressowi Porannemu“ ze swych przeżyć podczas egzotycznej podróży po wielkich rzekach, wśród puszczy nieprzebranych i dzikich plemion indyjskich.

Podróż oceanicznym olbrzymem „Aidan“ z Amsterdamu do Manaos (port o 2000 km. od ujścia Amazonki) przeszła bez specjalnych przygód i wypadków — opowiada p. Lepecki. — W Manaos przesiedliśmy się na mniejszy nieco statek rzeczny „San Salvador“, który raz na miesiąc odbywa drogę z Manaos do Iquitos.

Potężna Amazonka przybrała w tym czasie wygląd jeszcze egzotyczniejszy, niż zazwyczaj. Spienione fale przybory pędziły groźnie, unosząc całe gromady wielkich drzew, wyrwanych niejednokrotnie z korzeniami.

W pewnej chwili na statku poculiśmy gwałtowny wstrząs. „San Salvador“ wpadł na potężny pień drzewny. Pękły nity w spójniach, woda zaczęła gwałtownie przeciekać do kadłuba okrętu. Kapitan rzucił rozkaz: Na mieliznę! Po chwili olbrzym ciężko osunął się na piasek. Wyrzucono do wody cały niemal ładunek: rury żelazne, skrzynie z mydłem itp. Dwa dni żmudnej pracy nie dały jednak rezultatu, nie udało się okrętu naprawić.

Trzeciego dnia przymusowego postoju pod pokładem wybuchł groźny pożar. Olbrzymowi rzeczemu groziła eksplozja, ponieważ statek miał jeszcze beczki z benzyną i duży ładunek karbidu. Czemprowadzcy spuszczone szalupy ratownicze. Wśród ciemnej nocy, porwani bystrym prądem, popędziliśmy łódką w dół rzeki z szybkością 15 km. na godzinę.

Po kilkugodzinnej podróży mogotliwe nadbrzeżne światło zważyło nas do wylądowania. „Biały pan“ Mafra, właściciel kilkudziesięciu niewolników i „plantacji“ kauczuku, przyjął nas dość gościnnie.

Perspektywę kilkudniowego czekania

rozwiązał niespodzianie okręt Norddeutscher Lloyd'u „Ofedja“, badający wybrzeża Amazonki.

„Ofelja“ zjawiała się nazajutrz wieczorem i ku wielkiej naszej radości zabrała nas na pokład.

W Iquitos, jedynym mieście peruwiańskiej Amazonki (20.000 mieszkańców) przyjęto nas niezwykle gościnnie. Nie tracąc czasu, przygotowaliśmy wkrótce do drogi nasz statek śrubowy „Jaśka“, kupiony w Amsterdamie, a życzliwe władze wojskowe dały nam monitor rzeczny „Kahnapanos“, zaopatrzony w działo, oraz 22 ludzi do pomocy. Zegnani serdecznie i hucznie, ruszyliśmy Amazonką do Nauta i dalej w górę rzeki Ucayali.

Tutaj nasłuchaliśmy się opowiadań o wielkiej rzezi białych, jaką w roku 1915-ym sprawiły nad górnym brzegiem Ucayali tamtejsze szczepy indyjskie. Wymordowano wówczas około 100 rodzin kolonistów. — Przez 5 lat dziećmi tubylcy nie pozwalali na zakładanie osiedli.

W tych okolicach na własnej skórze przekonaliśmy się o złośliwości moskitów, roznoszących malarję. Spanie bez muslinów groziło okropnym pokasaniem, opuchlizną i ciężką chorobą.

Drugą nietylę może niebezpieczną dla człowieka, ile przykrą plagą tych okolic są „śle duchy nocy“ — wampiry. Zwierzęta tem, podobne do wielkiego nietoperza, dają się porządnie we znaki bydłu, a nawet zwierzętom, żyjącym w stanie dzikim.

Od ujścia rzeki Pisqui, która jest północną granicą terenów koncesyjnych, zaczęły się dłuższe postoje i dalekie, żmudne i niebezpieczne wycieczki, mające na celu gruntowne zbadanie gleby, roślinności i zdrowotności tego egzotycznego kraju.

PIERWSZY WARUNEK

dobrego usposobienia, zdrowych nerwów i całego codziennego spokoju — jest moczenie nóg codziennie w letniej wodzie — **Soli do nóg Jana**, z domieszką 1 łyżki. Idealnie wpływa na zdrowie. — Oryginalne tylko z marką ochronną „Słoń“. Żądać wszędzie. 8047

na uratowały pasażerów, zamkniętych w pozostałych wozach. Dwunastu pasażerów pokaleczyło się w czasie wydobywania się przez rozbite okno. Nieszczęście spowodowane zostało tem, że konduktor przeoczył sygnał.

Dalszy spadek bezrobocia.

Według danych P. U. P. P., ostatnie tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za czas od 14 do 21 b. m. wykazuje 106.098 bezrobotnych zarejestrowanych, w tem 27.738 bezrobotnych kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia bezrobocie zmniejszyło się o 3.438 osób. Znaczniejsze zmniejszenie bezrobocia nastąpiło w okręgach P. U. P. P.: Żyrardów o 156 osób, Łódź o 947, Częstochowa o 354, Sosnowiec o 795, Siedlce o 120, Białystok o 381, Wilno o 282, Górny Śląsk o 495.

Chleb musi potanieć

w stosunku do niższej cen żyta.

Pomimo obniżenia się w ostatnich tygodniach cen żyta z 50 zł. za 100 kg, na 40 zł., a w niektórych dzielnicach państwa nawet na 38 zł., cena chleba pozostała prawie bez zmiany. Na ten anormalny i wielce krzywdzący objaw zwrócił uwagę p. minister spraw wewn. i polecił dostarczyć sobie dokładnych danych. W wyniku ankiety p. Minister wydał polecenie wszystkim wojewodom bezwzględnego i osobistego zainteresowania się cenami chleba i stosowaniu w razie potrzeby jak najsurowszych rozporządzeń o ich normowaniu. Ceny chleba mają być niższe w stosunku do spadku cen żyta w danej dzielnicy.

Nowy pancerz ochronny przeciw kulom.

Pewien wynalazca z Chicago, L. Wisbrod sfabrykował z cienkiej stali szwedzkiej, o jednolitej grubości, pancerz, który chroni od kul. Pancerz ten waży nie więcej, niż 3 i pół funta. Doświadczenia, jakie przeprowadził wynalazca z pancerzem, wykazały, iż kule, wyrzuczone z brąninga, odbijają się o pancerz i pleszczą, jak grzyby. Nowy ten pancerz ma być nabyty przez policję amerykańską.

Walka zbuntowanego bandyty ze strażą więzienną.

POŁOŻYL TRUPEM DWÓCH STRAŻNIKÓW I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO.

(b) W więzieniu Bronx-County w Nowym Jorku przyszło onegdaj do zaciętej walki między bandytą a strażą więzienną. Pewien bandyta, skazany na dożywotnie więzienie, wszedł w niewiadomy sposób w posiadanie rewolweru, amunicji i klucza do cel więziennych i usiłował wydostać się przez bramę więzienia. Zastrzelił on dwóch żołnierzy, którzy chcieli go pochwycić, i zanim przybyła straż

więzienna, otworzył kluczem drzwi stn cel. Ale więźniowie nie chcieli uciekać. Bandyta zabarykadował się w jednym skrzydle więzienia i przez godzinę odstrzeliwał się strażą, która atakowała go pod osłoną tarcz pancernych. Kiedy wyszła mu amunicja, bandyta popełnił samobójstwo, wpakowawszy sobie w głowę ostatnią kulę.

Wóz kolejowy spadł z mostu do wody.

OKROPNE SCENY W WOZACH WISZĄCYCH MIĘDZY NIEBEM A WODĄ.

(b) Z wiaduktu miejscowości kąpielowej Far Rockaway, położonej w pobliżu Nowego Jorku, zbudowanego nad jedną z odnóg zatoki Jamajca, spadł onegdaj pierwszy wóz pociągu osobowego kolei Long Island z mostu do zatoki i pograżył się do połowy w wodzie. Dwa inne wozy pociągu, złożonego z 10

wozów, zawisnęły na krawędzi mostu, w niebezpiecznej pozycji, między niebem a wodą.

W wozie, który spadł, znajdowało się 24 osób i konduktor. Uratowali się oni w większości, wybiwszy szyby i wydobywszy się na wodę, skąd przyплыли do brzozy. Żołęga znajdującego się w pobliżu parowca i straż pożar

NADESŁANE.

Dentysta Dr. Babij Włodzimierz przeprowadza się z dniem 1. sierpnia z ul. Leona Sapichy na ul. Heimańska 2. Ord. od godz. 8—18. 30571

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska. Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kłem. Tańskiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

FABRYKA MEBLI W PRZEMYSŁU poszukują dwóch pracowitych i wprawionych **ROBOTNIKÓW** obznajomionych z polifurrowaniem.

Oferty nadsyłać pod adresem: **Przemysł, Skrytka poczt. 79.** 3051

KOPERNIK.

Nadzwyczajny podwójny program.

MARYSIENKA.

Kobieta-Sfinks

Rzecz dzieje się w Kairze, Petrogradzie i Rydze. Wspaniała wystawa, niewidziane atrakcje, bal z tygrysami. doskonała komedia ze znanym humorystą MACK SENNETEN w głównej roli. 30901

„Pożyczył“ sobie cudze pieniądze na koszt żeniaczki i teraz został za to aresztowany.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Przed dwoma laty Bank Ludowy miasta Mogilna przesłał Magistratowi warszawskiemu pakiet obligacji miejskich na sumę 4000 rubli do zamiany na obligacje złotowe. Po 2 latach, gdy nie było odpowiedzi, rozpoczęto śledztwo, aby wyjaśnić co się stało z obligacjami. Okazało się, że naczelnik Sekcji obligacyjnej, Szkaradziński,

przywłaszczył sobie swego czasu te papiery i zastawił je za 16.000 złotych w jednym z banków. Szkaradziński został wczoraj przesłuchany i aresztowany, przy czym zeznał, że owe 16.000 zł. chciał sobie tylko pożyczyć na koszt żeniaczki, a potem nie miał z czego oddać.

Komuniści polscy w ogniu krytyki na kongresie moskiewskim.

Moskwa (AW). W czasie obrad plenarnych VI. kongresu Kominternu, z ramienia komunistycznej partii polskiej przemawiał Leszczyński (Leński). Wystąpił on z ostrą krytyką polityki większości Centralnego Komitetu (C. K.) komunistów polskich, który dopuścił się szeregu ciężkich błędów złamania dyscypliny w stosunku do Kominternu przy rozwiązywaniu warszawskiego komitetu partii komunistycznej, oraz Centralnego Komitetu polskiego Komsomolu. Charakterystyczny był ustęp przemówienia Leszczyńskiego, w którym zwrócił się on przeciw polityce większości C. K. komunistycznej partii polskiej za niedostateczne zwalczanie szowinizmu ukraińskiego komunistycznej partii zachodniej Ukrainy.

Z ramienia Krestinternu (Włocławskiej Międzynarodówki Komunistycznej) przemawiał b. poseł na Sejm Rzpłej, Dabak. Twierdził on, iż niektóre partie komunistyczne zbyt mało zwracają uwagi na rozwój propagandy komunistycznej na wsi i domagał się urządzenia w Moskwie specjalnego zjazdu dla ułożenia sposobów silniejszej infiltracji komunizmu na teren wiejski.

Przedstawicielka większości P. K. komunistycznej partii polskiej, Kostrzewa, stwierdziła, że problemy taktyki wyborczej wywoływały w K. P. P. wśród komunistów w Polsce walkę frakcyjną, która powinna być zlikwidowana na drodze współpracy obu odłamów.

Zatonięcie motorówki.

Z dziesięciu pasażerów uratował się tylko jeden.

OSLO. (AW.) Motorówka, w której znajdowało się 10 podróżnych, pod Segnefjord wywróciła się w biegu skutkiem zbytniego

obciążenia. Z 10 podróżnych 9 zginęło i zaledwie jeden został wyratowany przez łódź rybacką.

Sam oddał się w ręce policji.

Zaginiony urzędnik Magistratu warszawskiego, który popełnił wielką defraudację, zgłosił się sam na policję.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Od kilku dni na łamach prasy warszawskiej toczyła się dyskusja na temat tajemniczego zniknięcia naczelnika Wydziału pomocy lekarskiej w Magistracie, Filarskiego, o którym mówiono, że zdefractionował znaczną sumę. Nie brakło też informacji, że został on podstępnie usunięty, gdyż nie dawał o sobie żadnego znaku życia. Wczoraj popołudniu do Urzę-

du śledczego zgłosił się niespodziewanie sam Filarski i zwrócił się do naczelnika Suchenka, ażeby go aresztował. Filarski zeznał, że po defraudacji ukrywał się w lasach Skierniewickich, a następnie chciał się otruć morfina, ale w ostatniej chwili zabrakło mu odwagi. Potem postanowił rzucić się pod pociąg, ale i ta próba zawiodła. Filarski został aresztowany.

Wielki pożar w Warszawie.

Wśród detonacji naczyń z benzyną i wybuchów gazu płonął pałac Simonsa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wczoraj około godz. 8-mej wieczór zaalarmowano wszystkie oddziały straży pożarnej, że w tak zwanym Pałacu Simonsa, będącym własnością Rządu, wybuchł groźny pożar. W pałacu Simonsa mieści się kilkaset składów handlowych, oddział Ministerstwa sprawiedliwości i robót pu-

blicznych, urzędy podatkowe itd. Na miejsce przybyły rzeczywiście wszystkie oddziały straży, a to w chwili, gdy płonęła już część 6-go piętra gmachu, położonego przy ul. Długiej 50. Rozstawiono natychmiast najwyższe drabiny i strażacy poczęli wdzierać się na dach. Okazało się, że płomienie ogar-

nęły najpierw lokal fabryki przewodów elektrycznych i drutów izolowanych, następnie fabrykę trykotaży, fabrykę wyrobów szmuklerskich, oraz składy innych towarów. Akcja straży była niezwykle utrudniona, gdyż magazyny płonęły już silnym ogniem, a ciśnienie wody w węzłach było nie wystarczające, aby mogło być skuteczne. Akcja ratunkowa była niezwykle ciężka. Tymczasem pożar rozszerzał się i był widziany niemal ze wszystkich punktów Warszawy. W okolicy Nalewek wybuchła panika, a w samym pałacu Simonsa rozpoczęto ewakuację innych składów towarowych.

Wreszcie w pewnym momencie, po półtoragodzinnej akcji, gdy już zdoławało się, że pożar wygasa, w jednym ze składów rozległa się silna detonacja. Były to naczynia z benzyną, które eksplodowały pod wpływem gorąca. Grozę sytuacji powiększał jeszcze fakt, że wskutek żaru pękły główne przewody gazowe, a administrator domu i dozorca nie umieli wskazać komendantowi Straży pożarnej, gdzie znajdują się krany gazowe, aby je natychmiast zamknąć. Dopiero przybyłe Pogotowie gazowe, przy zastosowaniu odpowiednich środków, rozpoczęło poszukiwania i po dłuższym czasie dopływ gazu zamknięto. Tymczasem jednak gaz podsycał płomienie. Dogasanie zgłiszcz rozpoczęło się około 11 w nocy i trwało do białego rana.

Ogółem spłonęło wiele materiałów. — Część ich zdołano wywieźć. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia. Kilku strażaków odniosło ciężkie obrażenia. Jeden ze strażaków, porażony prądem elektrycznym, wpadł w płomienie, pozatem dwóch strażaków wpadło do płonącego łoku. Wszyscy oni zostali uratowani. Około 100 robotników straciło na razie pracę z powodu zniszczenia warsztatów pracy.

ZJAZD POSŁÓW DO WARSZAWY

Warszawa. (AW.) Do Warszawy przybywają od wczoraj licznie posłowie sejmowi. Na dnie najbliższe zwołują posiedzenie: Klub Narodowy i PPS., a Klub B. B. W. B. ma odbyć posiedzenie w sprawie reformy konstytucji.

SMETONA PRZERWAŁ URLOP.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Kowna donoszą, że prezydent Litwy, Smetona, który bawił na urlopie w Połędzie, przybył do Kowna. Według wiadomości z kół politycznych, Smetona przerwał urlop i nie powróci już do Połogi ze względu na trudną sytuację Litwy na terenie międzynarodowym.

LITEWSKI MINISTER WOJNY W RYDZE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Rygi donoszą, iż przybył tam litewski minister wojny, generał Gaukantas, celem złożenia wizyty litewskiemu ministrowi wojny, generałowi Kalminszowi. W najbliższych dniach przybyć ma również do Rygi z Berlina poseł litewski przy rządzie niemieckim, Sidzikauskas. Podróż obu tych osobistości, jak zapewniają kół polityczne, ma na celu przeprowadzenie narad w sprawie odsunięcia dyskusji na temat budowy kolei libawskiej.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 31. lipca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nioficznej żądano za dolary efektywne zł. 8.88.

Straszna katastrofa lotnicza.

2 lotników zabitych.

Warszawa (AW). Teren majątku Zbierski w powiecie kaliskim, był widownią krwawej katastrofy lotniczej. O godz. 6-tej wieczorem wylądowała tam eskadra lotnicza, składająca się z 37 samolotów. Podczas lądowania jeden z aparatów „Potez XVA Nr. 24080” rozbił się o ziemię. Dowódcą eskadry, kpt.

Jezierzak i obserwator kapral Schneider ponieśli śmierć. Samolot uległ zniszczeniu. Zabitych przewieziono do ambulatorjum Kasy chorych w Kaliszu. Miejsce katastrofy zabezpieczono przez policję. Władze wojskowe wszczęły dochodzenia w sprawie przyczyny katastrofy.

O lokatę pożyczek polskich na rynku amerykańskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Pisma amerykańskie podkreślają duże znaczenie konferencji, jaką odbył w Berlinie niedawno doradca finansowy polski Devey z agentem reparacyjnym Parkerem Gilbertem. Obaj naradzali się w sprawach trudności, jakie ma Polska przy umieszczeniu swych pożyczek na rynku amerykańskim. Polska, jak wiadomo, zdołała uzyskać dotąd zaledwie dwie pożyczki: miejską warszawską i prowincjonalną śląską, które wynoszą razem około 17 milionów dolarów. Tymczasem oficjalne i prywatne sprawozdania

o Polsce — pisze prasa amerykańska — wskazują na ogromne możliwości rozwoju przedsiębiorstw prywatnych, które powinny być poparte przez kapitał amerykański. Szczegółnie potrzebna jest budowa chłodni dla towarów, ulegających łatwo zepsuciu i magazynów na takie towary, co wymaga kapitału za granicznego. Omówienie tych problemów między Parkerem i Deveyem wzbudziło zainteresowanie w prasie amerykańskiej, która wskazuje drogi do lokowania pożyczek polskich na rynku amerykańskim.

Lot polski do Bagdadu.

Śmiali lotnicy polscy wykreślą nową światową linię komunikacyjną przez Morze Czarne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Podjęty wczoraj przez pracowników-lotników Kaliny i Szalasa lot przygotowywany był w najgłębszej tajemnicy. Lot ten odbywa się w trzech etapach: Warszawa-Bagdad, Bagdad-Kair, a wreszcie Kair-Warszawa. Narazie lotnicy mają pozwolenie lotu tylko do Bagdadu. W locie tym, który ma głębsze znaczenie, ma być poraż pierwszy przeleciecane w poprzek morze Czarne i poraż pierwszy zawarcza motory nad niezbadaną dziką pustynią arabską, której jeszcze nie dotknęła stopa białego człowieka. Co przyniesie śmiały czyn bohaterskich lotników, nie wiadomo. W każdym razie lotnicy polscy wykreślą nową linię komunikacyjną a gigantycznym swym lotem zwiążą ze sobą trzy części świata: Europę, Azję i Afrykę. Za

kilka miesięcy śladem lotników polskich wyruszyć mają wielkie samoloty osobowe, utrzymujące stałą komunikację pasażerską i pocztową między Warszawą i Bagdadem. Linia ta będzie nakreślona przez lotników polskich wbrew innym kombinacjom, które na wielkim szlaku z Europy do Azji i Afryki niszczyły ominię Polskę. 3200 kilometrów dzielących Warszawę od Bagdadu, to tylko cząstka wielkiej drogi, którą w niedługim czasie przebywać będą potężne samoloty. „Goliaty”, utrzymujące stałą komunikację między Anglią i Indiami. Należy podkreślić, że honor wykreślenia tej trasy przypadł lotnikom polskim. Do tej chwili niewiadomo, jaki jest los lotników.

Zamach bandytów na pociąg.

Od rzuconej bomby pięć osób zginęło.

Paryż. (Pat) „L'Matin” donosi z Buenos Aires, że bandyci w przypuszczeniu iż w jednym z pociągów pasażerskich znajduje się transport pieniędzy, rzucili na ten pociąg

bombę, której wybuch zniszczył szereg wagonów. Pięć osób zostało zabitych, wiele odniosło rany.

Chamberlain o pakcie Kelloga.

Pakt ten, jeżeli będzie poparty przez wszystkich, stanie się najpewniejszą gwarancją pokoju.

Londyn. (Pat) Chamberlain wygłosił wczoraj w Izbie gmin mowę, w której poruszył sprawę rozbrojenia i paktu Kelloga, oraz sprawy egipskie i chińskie.

Mówiąc o pakcie Kelloga, Chamberlain stwierdził, że pakt ten jest wyrazem stanowiska wszystkich wielkich mocarstw w sprawie wojny, nie należy jednak łączyć z nim zbyt wielkich oczekiwań, aby nie nastąpiło rozczarowanie. Znaczenie traktatu będzie za-

ležało nie od formalnych zobowiązań Stanów Zjednoczonych, ale od stanowiska, jakie Stany Zjednoczone zajmą w przyszłości w każdym poszczególnym przypadku. Jeżeli opinia ogólna poprze pakt Kelloga, stanie się on jednym z najstraszniejszych narzędzi przeciwko wojnie i najpewniejszą gwarancją pokoju. W tym duchu rząd angielski zgłosił swą współpracę ze Stanami Zjednoczonymi, by doprowadzić do realizacji paktu.

PERSONALIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Minister Zaleski powraca z wyjazdów do Warszawy między 12. a 15. sierpnia br., poczem po kilkudniowym pobycie w kraju uda się w dniu 25. sierpnia do Pa-

ryża, aby wziąć udział w uroczystym podpisaniu paktu Kelloga. Stamtąd minister wyjedzie na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Warszawa. (z) Marszałek sejmiku Daszyński po przerwaniu urlopu zamierza w najbliższym czasie wyjechać ponownie do jednego z uzdrowisk podkarpackich. Jednakże ur-

lop marszałka nie będzie trwał dłużej niż do 15. lub 20. sierpnia br.

Warszawa. (z) Minister komunikacji inż. Kühn udaje się w dniu 1. sierpnia na kilkudniową inspekcję Dyrekcji kolejowej katowickiej i krakowskiej. Po powrocie z tej inspekcji Minister udać się ma na objazd Dyrekcji kolejowych w Wschodniej Małopolsce.

OŚWIADCZENIE GENERALA NOBILE.

Berlin. (Pat) W przejeździe przez Niemcy generał Nobile udzielił wyślanikowi „Achtuhr-Abendblatt” wywiadu, w którym podkreślił z naciskiem, że wszystkie dotychczasowe sprawozdania o losach ekspedycji, ogłoszone bez jego udziału, zawierały szereg niegodnych z prawdą. Z największym oburzeniem napiętnował Nobile pogłoski, jakoby Zappi i Mariano mieli żywić się trupem Malmgreena.

KATASTROFALNY WYLEW AMURU.

Moskwa (AW). Donoszą tu o strasliwej powodzi rzeki Amur, równającej się wielkiej katastrofie szesiorocznej. Amur wylał tak silnie, że szerokość jego na niektórych odcinkach dochodzi do 2 klm. Miejscowości Zeja cała zalana wodą. Woda w Amurze, wraz z dopływem Zeja przybiera w dalszym ciągu.

ARESztOWANIE KOMUNISTÓW W SZtokholmIE.

Sztokholm. (AW.) Aresztowano tu szefa sowjeckiego biura telegraficznego w Sztokholmie, dra Grigora Aleksandrowa, oraz jednego z pomocników. Rosjanina Konstantego Misielewa. Dzienniki sztokholmskie donoszą, że władze szwedzkie wykryły wielką organizację komunistyczną w Szwecji. —

INCYDENT GRANICZNY.

Wiedeń. (Pat.) Dzienniki donoszą z Aten, że pewien żołnierz grecki zastrzelił na terytorjum greckim w przebiegu kłótni strażnika granicznego bułgarskiego. Rząd grecki wyraził w ubolewanie z powodu tego wypadku.

POŻAR W KINOTEATRZE WIEZIENNYM.

Huston. (Pat.) W czasie przedstawienia w kinoteatrze w więzieniu państwowym, wybuchł pożar od rzuconej nieostrożnie zapalniczki. Dwóch więźniów uległo zwęgleniu, 21 zostało ciężko poparzonych.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI.

Bytom. (AW.) Śmiałego napadu bandyckiego dokonano na sklep rzeźniczy Peikarta. Do sklepu, zapelnionego kupującą publicznością, wszedł 19-letni Kurt Korsoba, przybyły z Berlina i wymierzyszy nagle cios w głowę kasjerce, porwał z otwartej kasy amerykańskiej zwój banknotów i rzucił się do ucieczki. Policji i przechodniom udało się ubezwzględnić bandytę.

Kurs dla pisarzy gminnych.

Kurs dla pisarzy gmin wiejskich otwiera Wydział Samorządowy we Lwowie (plac Smolki 1. 3) w dniu 6-go września br. Przyjęci mogą być kandydaci z ukończonym 18-tym rokiem życia i najmniej 4-tą klasą szkoły powszechnej. Podania o przyjęcie mają być wnoszone na ręce właściwego Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 14-go sierpnia r.b.

Bliższych informacji udziela każdy Wydział powiatowy w Małopolsce.

SĄDOWA HALA AUKCYJNA WE LWOWIE UL. SĄDOWA 7, PARTER.

W dniach 1, 8, 9, 10, 14, 17, 21, 22, 23, 24, 28, 29, 30 i 31 sierpnia 1928 zawsze o godzinie 9-tej rano sprzedane będą: rozmaite meble i sprzęty domowe, urządzenia biurowe, sklepowe, kasy ogniotrwałe, maszyny do pisania, szycia, krajania ciasta, robienia ponczoch, towary korzenne, galanterijne, pianina, złoto, srebro, futra, ubrania, suknie, gramofony, płaszcze, czekolada, sok malinowy rowery, obuwie, materje, kamienie trembowelskie, walizy, fortepian, fisharmonja, kilimy, tokarnie, szlifiarki i inne.
3060

Zakaz bezpłatnej praktyki w biurach wojskowych.

Władze wojskowe wydały zakaz przyjmowania sił cywilnych na bezpłatną praktykę pisania na maszynie. Zdarzają się bowiem wypadki, że osoby, nauczywszy się tej sztuki w biurach wojskowych, odchodzą potem na inne, lepiej płatne posady, popsuwszy nieraz maszynę i naraziwszy Skarb państwa na koszty jej remontu.

Są także i inne zasadnicze przeszkody tej bezpłatnej nauce pisania na maszynie. Ustawa o państwowej służbie cywilnej nie przewiduje takiej bezpłatnej praktyki, nie można więc pociągać tych osób do odpowiedzialności na wypadek jakich wykroczeń lub przestępstw.

Biskup katolicki w rękach zbirów bolszewickich.

Prasa łotewska donosi, że bolszewicy zesłali ostatnio do obozu koncentracyjnego na wyspach Solowieckich ks. biskupa Bolesława Słoskana, administratora apostolskiego katolickiej diecezji mohilewskiej w Rosji sowieckiej. Zesłanie nastąpiło po długoterminowym pobycie biskupa-męczennika w więzieniu Butyrskim w Moskwie. Ponieważ ks. biskup Słoskan pochodzi z Inflant, interwenjował w jego obronę rząd łotewski — niestety, bez rezultatu.

W obozie solowieckim, którego administracja słynie z okrucieństwa i okropnego stosunku do więźniów politycznych, ks. biskup Słoskan znajduje się w opłakanych warunkach. Mieszka w płóciennym namiocie na brzegu małej rzeki, pozbawiony odzieży, obuwia i wszystkich niezbędnych rzeczy. Katolicy rosyjscy troszczą się o los deportowanego biskupa, G.P.U. jednak utrudnia dostarczanie mu przesyłek.

Czerwońce sowieckie dla komunistów czechosłowackich.

Wychodzący w Pradze socjal-demokratyczny „Głos Lidu” publikuje szereg rewelacyjnych danych, co do rozmiarów subsydjów finansowych Kominternu dla czechosłowackiej ekspozytury komunizmu.

Regularne subsydjowanie komunistów czechosłowackich datuje się od lipca 1920 roku, gdy w związku ze spodziewanym przez Sowiety zajęciem Warszawy, Sowiety pragnęły wzmocnić swoją propagandę przeciw Polsce w krajach środkowej Europy. Nadesłano wówczas z Moskwy skonfiskowane brylanty na sumę przeszło 1,670.000 koron czechosłowackich.

Drugie większe subsydjum otrzymała czechosłowacka partja komunistyczna za pośrednictwem Beli Kuhna w 1921 roku, w sumie 1,500.000 koron czechosłowackich. Około półtora miliona koron

czechosłowackich otrzymywali następnie komuniści rocznie za pośrednictwem przedstawiciela handlowego Mostowienki.

Obecny przedstawiciel handlowy, Antonow-Owsienko, od roku 1925 dostarczył komunistom czechosłowackim 3 miliony koron.

Teatr Nowości przed ostateczną likwidacją.

Komisja, wydelegowana przez Starostwo grodzkie dla zbadania budynku teatru Nowości wypowiedziała się wczoraj ostatecznie przeciw urządzaniu w tym budynku jakichkolwiek przedstawień, ze względu na niebezpieczeństwo publiczne. Podniesiono m. in. że do teatru Nowości prowadzi tylko jedno wąskie przejście, oraz że w niewielkiej odległości znajduje się gazownia, co w razie pożaru mogłoby za sobą pociągnąć groźne następstwa.

Charakterystyczna rzecz, że przez 7 lat, przez które grała w budynku Nowości operetka miejska, nie zauważono tych wszystkich niebezpieczeństw, a skonstatowano je dopiero po oddaniu teatrów w prywatną dzierżawę.

Ciekawe jest teraz, czy budynek teatru Nowości, po jakimś czasie, nie okaże się jednak „możliwym” dla jakichś imprez prywatnych? Bo u nas wszystko być może...

Kronika bieżąca.

1
SIERPNIA

SRODA

rz. kat.: Piotra w Okow.
gr. kat.: Makryny

Temperatura w dniu 3-iego lipca o godzinie 8-mej rano: + 18°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Wtorek: Rigoletto.
Środa: Trubadur.
Czwartek: Wesole kumoszki z Windsoru.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI

Wtorek: Qui Pro Quo.

KINOTEATRY.

APOLLO: Spowiedź i Pieśń młodych zmyśłów.

AVENUE: Wina dzisiejszych dziewcząt.
BAJKA: Chata za wsią. Cyganka Aza.
CASINO: W sidłach życia.

CHIMERA: Rewja nad rewjami.

FATAMORGANA: Zew Morza.

GRAŻYNA: Przygoda a Alasce.

KOPERNIK: Kobieta Sfinks. Syn szejka.

LEW: Niebezpieczna dziewczyna.

LUNA: Harry Peel.

MARYSIENKA: Kobieta Sfinks. — Syn szejka.

PALACE: Upiorny dom.

PASAŻ: Znak Zorzy.

UCIECHA: Niewolnicy morza.

QUI PRO QUO. Dziś ostatnie pożegnalne przedstawienie. Dana będzie rewja „Jak to to robisz?” urozmaicona najlepszymi numerami poprzednich programów. Artyści przygotowali specjalne niespodzianki, którymi zagnęć będą publiczność. Dzisiejsze pożegnalne przedstawienie wzbudziło wielkie zainteresowanie.

TEATR WIELKI. Dziś opera Verdiego „Rigoletto” z gościnnym występem p. Sydonji Rotowskiej w partji Gildy. Partję tytułową śpiewa p. Krugłowski. w innych partjach np. Green-Skarzowa, Hinglerówna, O-

końska, Szymonowicz, Zopoth, i in. Jutro Trubadur Verdiego, pojutrze opera komiczna Nicolaia „Wesole kumoszki z Windsoru”.

TOW. IM. T. KOŚCIUSZKI wzywa swych członków i członkinie, oraz sympatyków Tow. do jak najliczniejszego wzięcia udziału w zbiórce ulicznej w niedzielę dn. 5 sierpnia na dochód budowy pomnika T. Kościuszki. Wydanie puszek i legitymacji w sobotę dnia 4, bm. o g. 20 w sali Tow. przy ul. Wronowskich 1. 4.

KOMITET OPIEKI nad zdrowiem młodzieży przy TNSW, podaje do wiadomości, że kolonje wakacyjne wrócą do Lwowa w sierpniu, a mianowicie: Kolonja żeńska z Zaleszczyk partji I. wraca 2 sierpnia o g. 7:15 rano (via Tarnopol), Kolonja żeńska ze Sniatyna dnia 3 sierpnia (piątek) o g. 20:55; Kolonja chłopców z Koropca, partja I. dnia 1 sierpnia o g. 20:55; Kolon. chłopców z Petlikowca Starych I. partja, również 1 sierpnia o g. 20:55.

OTWARCIE LOTÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH: Lw. Tow. Hodowców gołębi pocztowych zaprasza wszystkich miłośników i hodowców na uroczyste otwarcie lotów ewiech-nych młodych gołębi pocztowych, które odbędzie się w niedzielę 5 sierpnia br. o g. 10-ej rano w Skniłowie obok dotniska. Dojazd autobusami. Wrazie niepogody otwarcie odbędzie się w niedzielę 12 sierpnia.

OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTY NOWIE. Podaje się do publicznej wiadomości, że w następujących dniach miesiąca sierpnia br. odbędą się ostre strzelania na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie: 1, 2, 6 i 8 sierpnia. Pas bezpieczeństwa obsadzony będzie wojskowymi posterunkami ochronnymi, do których zarządzeń przechodnie winni się stosować. Nieprzestrzeganie tych zarządzeń narazić może na niebezpieczeństwo życia.

(KD) W KOZIE OSADZONO wczoraj Macieja Domaradzkiego, 48-letniego osobnika za kradzież garderoby wartości 570 zł. na szkodę Michała Rusina z Pasiek Halickich; Artura Branda, chłopaka 20-letniego za usiłowaną kradzież szmat z budki na pl. Solskich; Bronisława Grodnickiego za usiłowane dobranie się do kieszeni Filipa Bagińskiego.

OGŁOSZENIE. Zarząd gminy Hołosko Wielkie ogłasza, że w dniu 4., 5., 6. i 7. sierpnia odbędzie się doroczny JARMARK na placu gminnym, jak rok rocznie.

Hołosko Wielkie dnia 28. VII. 1928.

30816 Nacz. gm. Królik Stanisław.

(KD) JADACEMU „JEDYNKA” Bernardowi Schallowi z ul. Głębokiej, ściągnął nieznanym jakiś specjalista portfel zawierający 360 zł. w gotówce.

(KD) POSZŁA SAMA, bez żadnego towarzystwa, wczoraj na Pohulanke 16-letnia Wanda Hryczyszynówna. Spacerowała sobie obok wojskowego parku zabawowego. Wtem najechał na nią szofer i autem przyparł ją parkanu. Przerażona Wanda padła pod wóz, doznając licznych potłuczeń. Ofiarę wybrzyku szoferskiego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Szofer zbiegł. Wobec tego, że znany jest numer auta 8474, spodziewać się należy ujęcia szofera w najbliższych już godzinach.

Program radjokoncertów.

ŚRODA, 1 SIERPNIA, 1928.

WARSAWA. Kom. 13:00 15:00; 16:30; 19:55 22:00—22:30

Od.: Z Krak. 17:00; Skrzynka poczt. 17:25; Rozm. 19:00; Z Gdańska do Warszawy 19:30; Komunikacja miejska 20:05;

K.: Muz. lek. 18:00; Wiecz. 20:30.

KRAKÓW. Kom.: 13:00; 15:00; 19:55; 20:05; 22:00—22:30.

Od.: Dla dzieci 17:00; Ogrody i parki 17:25 Rozm. 19:00; Skrzynka poczt. 19:30;

K.: Muz. gram. 12:00; z Warsz. 18:00, Wiecz. 20:30.

POZNAŃ. Kom.: 14:00; 14:15; 20:00; 22:00. Od.: Z Warsz. 19:30; Nadpr. 22:20.

K.: Muz. gram. 13'00 z Warsz. 18'00 i 20'30; Muz. tan. 22'50.

KATOWICE. Kom.: 16'40; 22'00.

Od.: Z Krak. 17'00 i 17'25; Aud. literacka 18'00; Rozm. 19'00; Sporty letnie 19'30; Gospodyni Śląska 20'05;

K.: Z Warszawy 20'15.

WILNO. Kom.: 13'00; 19'55; 22'00;

Od.: Chwilka litew. 17'20; Ewangelicy polscy 17'50; Dla dzieci 19'05; z Warsz. 19'30.

K.: Muz. gram. 17'00; Muz. popul. 18'15; z Warsz. 20'30.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Szalony rozwój radjofonii amerykańskiej sprawił, że w większych miastach amerykańskich niema dosłownie ani jednej rodziny, która by nie posiadała aparatu radiowego. I t. np. w jednym z największych miast Ameryki, w Filadelfji, na dwa miliony mieszkańców, notują wykazy statystyczne 500 tysięcy odbiorników radiowych, a ponieważ rodzina, według przeciętnych obliczeń, składa się z 3 do 4 osób, należy przypuszczać, że każda rodzina tego miasta jest w posiadaniu aparatu radiowego.

Sport.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt.	punkt. strac.	stos. bram.
1) Warta (Poznań)	15	23	7	32 : 18
2) I. F. C. (Katowice)	15	22	8	40 : 23
3) Wisła (Kraków)	14	20	8	43 : 19
4) Cracovia (Kraków)	14	19	9	31 : 20
5) Polonia (Warszawa)	14	17	11	36 : 30
6) Pogoń (Lwów)	15	17	13	35 : 37
7) Legia (Warszawa)	15	15	19	33 : 24
8) Czarni (Lwów)	14	15	13	26 : 28
9) Warszawianka	14	14	14	26 : 27
10) Turyści (Łódź)	16	13	19	26 : 33
11) Ruch (W. Hajduki)	15	13	17	18 : 24
12) Hasmonia (Lwów)	14	10	18	28 : 29
13) T. K. S. (Toruń)	15	9	21	33 : 44
14) Ł. K. S. (Łódź)	15	9	21	24 : 37
15) Śląsk (Świętochłow.)	15	4	26	14 : 52

Zajmijmy się naprzód drużynami lwowskimi. Pogoń na skutek swego zwycięstwa nad Ruchem, poszła o jedno miejsce w górę. Ustąpili jej miejsca Czarni, którzy potknęli się jednak odrazu o dwa miejsca, ze względu na gorszy stosunek bramek ustępując pierwszeństwa Legji. Hasmonia, jak już zaznaczyliśmy swego czasu zostaje mimo klęski, po-

niesionej w spotkaniu z Wisłą na dwunastym swem, ciężko wywalczonym miejscu, chętnie puściwszy przed siebie T. K. S. Ł. K. S. i Śląsk.

U góry jedna ciekawa zmiana. Wisła już jest znowu przy pracy i Cracovia, która spoczywała w niedzielę, powędrowała z powrotem na czwarte miejsce. Poza tym zmiany dalsze już nie są bardzo istotne. Warszawianka o jedno miejsce w dół, Turyści o jedno w górę i Ruch znowu o jedno w dół.

Ciekawą jest przedewszystkiem walka u góry 23, 22, 20 i 19 pkt., oto dorobek pierwszych czterech klubów ligowych. Rozpiętość i odstęp czterech punktów to rzeczywiście zapowiedź emocjonujących bojęw o prymat.

Zupełnie analogicznie przedstawia się też i sytuacja w grupie środkowej. Znowu tylko różnica czterech punktów dzieli od siebie aż siedem klubów, jeśli zaliczymy do tej grupy Turyistów i Ruch.

Żadnych prawie już szans na ocalenie nie ma Śląsk. Nie można chyba przypuszczać, by zbudził się on, czy odrodził nagle i zaczął zarabiać utracone dotychczas dość regularnie punkty. Co będzie z trójką, która znajduje się za Śląskiem, Bóg raczy wiedzieć. Czy uda się komuś z niej wepchnąć się w środkową grupę i chwycić się tak silnie, by nie potrzebować się już troszczyć o nie i czy będzie to właśnie Hasmonia?

ROZMAITOŚCI.

Zenit-Ekran 4:0 (2:0). Gra prowadzona ze strony Zenitu w szybkim tempie i fair, bramki uzyskali Katz, Płoszczański, Tennenbaum, Giesser. Sędziował p. Menkes.

Ruch-Vis 9:2. Sędzia p. Traczuk.

Karmel-Ruch II 3:2. Sędzia p. Fugliński.

Gładjator II - Zenit II 4:0.

Gładjator II - Grafika II 3:2.

Walne Zgromadzenie K. S. Hertha, odbyte w dniu 28. bm. wybrało nowy Zarząd klubu w składzie następującym: Fühl Z., prezes; Moschkowitz M., wiceprezes; Fiel N., sekretarz; Oberlender L. zast. sekretarza, Bergner L. skarbnik, Schiftenbauer S. zast. skarbnika.

Jeszcze raz zwracamy uwagę wszystkim klubom i tow. sportowym, że wyniki zawodów wraz z ewentualnymi szczegółami (bramki, sędzią itp.) musimy mieć najpóźniej w po niedziałki do godz. 8-mej rano. Najwygodniej jest wrzucać je już w niedzielę wieczorem do naszej skrzynki redakcyjnej u bramy wejściowej. W poniedziałki wszelkie pisma oddawać należy portierowi, lub zanieść osobiście na górę. Dziś po raz ostatni uwzględniamy spóźnione wyniki we wtorek. Na przy-

szłość nie będzie to jednak w żadnym wypadku mogło mieć miejsca, ze względu na brak aktualności. Wszelkie komunikaty klubowe muszą być przysyłane możliwie wcześniej, najpóźniej jednak na dwa dni przed zapowiedzianą imprezą itp.

MATCH POLSKA-RUMUNJA nie odbędzie się we Lwowie.

Zapowiedziane na dzień 19. i 20. sierpnia spotkanie lekkoatletyczne między Polską a Rumunją miało odbyć się, jak pierwotnie projektowano we Lwowie. Tymczasem przybyli do Lwowa specjalnie delegat PZLA, po oglądnięciu sobie dwu naszych bieźni, uznał stan ich za niewystarczający i nieodpowiedni do zawodów międzypaństwowych. Ponieważ ani kluby ani PZLA, nie mają ochoty pokryć odpowiednich kosztów adaptacji jednej z lwowskich bieźni lekkoatletycznych, zawody Polska-Rumunja odbędą się w Warszawie.

PROGRAM IX. OLIMPIJADY.

31. lipca: lekka atletyka, szermierka, walka wolna, pięciobój (strzelanie).

1. sierpnia: lekka atletyka, szermierka, walka wolna, pięciobój (pływanie).

2. sierpnia: lekka atletyka, szermierka, walka grecko-rzymska, pięciobój (szermierka) i żeglarstwo.

3. sierpnia: lekka atletyka, szermierka, walka grecko-rzymska, pięciobój (jazda konna), kolarstwo (bieg szosowy) i żeglarstwo.

4. sierpnia: lekka atletyka, szermierka, walka grecko-rzymska, pięciobój (bieg na przelaj), żeglarstwo i pływanie.

5. sierpnia: kolarstwo (biegi torowe), walka grecko-rzymska, szermierka, pływanie, żeglarstwo.

6. sierpnia: lekka atletyka, szermierka, pływanie, wioślarstwo i żeglarstwo.

7. sierpnia: kolarstwo (biegi torowe), szermierka, żeglarstwo, pływanie, wioślarstwo, boks i pokazy gimn.

8. sierpnia: szermierka, gimnastyka, wioślarstwo, pływanie, żeglarstwo i boks.

9. sierpnia: gimnastyka, szermierka, żeglarstwo, pływanie, boks, wioślarstwo i hip-pika.

10. sierpnia: gimnastyka, pokazy gimnastyczne, szermierka, pływanie, wioślarstwo, boks i hip-pika.

11. sierpnia: szermierka, hip-pika, pływanie i boks.

12. sierpnia: hip-pika. — Zakończenia Igrzysk.

Z dziedziny mody.

W wodzie i na plaży. — Oryginalne dwukolorowe kombinacje. — Najnowsze okrycia wieczorowe.

Tak już jest, że przez cały długi czas zimy tęsknimy do słońca i upałów, a kiedy już wreszcie nadejdą słoneczne dni, robimy co tylko możliwe, by uciec przed skwarem.

Zazdrości godni ci, którzy mogli już w pierwszych dniach gorących wyjechać, pławić się w słońcu nad wodą i opalać się na płaszczystej lub zielonej plaży.

Wszystkie niemal brzegi zarojły się od barwnych sukienek, kostiumów kąpielowych i parasolek. W tym roku może jak w żadnym innym rywalizują kolory materiałów z barwami natury. Suknie psze do złudzenia naśladują barwne jagody, a kostjomy kąpielowe z swoją krzywą linią w kroju i rysunku zupełnie wezwowo otaczają smukłą sylwetkę pięknej pani.

Kostjum kąpielowy jest dzisiaj tak samo ważny, jak suknia wizytowa. Wobec tego, że prawie pół dnia spędzamy na plaży (myślę o letnisku). Plaża dzisiejsza różna od przedwojennej jest świetnem rendez-vous elegancjki świata letników. Trzeba się więc dobrze zastanowić nad wyborem kostjumu i płaszcza kąpielowego, by nie wyglądać komicznie.

Panie o smukłej figurze mogą sobie pozwolić na kostjummy obcisłe i w kolorze nawet bardzo ekscentryczne.

Naprzykład: dla ciemnych brunetek nadaje się doskonale trykot ognisto-czerwony z paskiem granatowym. Do tego czapeczka „Lindberg” w kolorze kostjumu. Albo spodenki króciutkie granatowe, koszulka w pasie przyszyta, koloru cytrynowego w pasy ukośne granatowe.

Kostjummy całkiem białe są śliczne. Spodenki a na to koszulka zakrywająca spodenki prawie zupełnie. Zamiast monogramu można wyszyć swego fetyusza albo ładny ornament. Taki kostjum jest bardzo luksusowy i powinno się mieć prócz niego jeszcze jeden ciemniejszy. Inaczej prędko się upatrzy i zbrudzi a wtedy przestanie być ładny.

Panie tęższe lepiej wyglądają w kostjummach mniej obcisłych i kolorach ciemnych.

Płaszcze kąpielowe są teraz znacznie krótsze, zakrywają jednak kolano. Fason paltotowy z wcięciem kieszeniami bez kołnierza oblamowany dookoła jak kimono z materiału „frotter”. Najchętniej noszone są jednak żakietki. Mogą być specjalnie szy-

te z cienkiego sukienka lub rypsu jedwabnego. Kolor musi być ładnie dobrany do kostjumu. Zamiast żakietki, można też nosić zwyczajną bon jourkę, bardzo dobrze wygląda a jest o wiele tańsza, bo ma się od razu pyjame.

Coraz częściej widzimy na plaży kapelusze olbrzymich rozmiarów. Nie są to te strojne kapelusze, które nosi się do sukienek na ulice. Są one z zwyczajnej słomki, przepasane wstążką lub też tylko krysa wystrzępiona tworzy rodzaj gęstej frendzli. Kapelusze te są może trochę dziwaczne, ale bardzo twarzone i oryginalne.

W sukniach nie ma dużo zmian. Ciągłe jeszcze zajmujemy się materiałami lekkimi. Na razie całe nasze zainteresowanie skupia się dokoła sukienek letnich sportowych i podróżnych.

Wyjeżdżając należy zabrać z sobą tylko rzeczy najważniejsze. Często bierzemy wiele niepotrzebnych drobiazgów, które tworzą tylko mnóstwo pakunków, a korzyści żadnej z nich niema.

Otóż przedewszystkiem zabieramy kostjumek sportowy, w którym jedziemy. Służy on potem do wycieczek w góry i na chłod-

niejsze dnie. Następnie bierzemy kilka sukienek białych z płócienną i surowego jedwabiu do sportu, przynajmniej jedną sukienkę z muślinu lub markizety i w końcu jedną sukienkę wizytową na wszelki wypadek.

Rycina nasza pokazuje trzy bardzo ładne suknie letnie.

Pierwsza suknia z wzorzystej georgetty. Na szafirowym tle kropki fraise. Rękawy i pasek z białej georgetty. Brzeg sukni z boku i spodniczka dokoła obszyte są koronką

ry (np. beige i szafirowe). Bardzo ładne są pantofelki zahaczone rafią w rozmaitych kolorach.

Kapelusze, torebki i paski kombinuje się teraz w dwóch a nawet i kilku barwach. Na naszej rycinie widzimy torebkę i pasek kombinowane z kilku rodzajów skóry. Pasek z najnowszym zapięciem spiralnym nadaje się do każdej figury.

Trudno sobie już dzisiaj wyobrazić elegantkę bez parasola. Należy on do niezbędniejszych drobiazgów.

Obok parasoli skromnych, sporządzonych z jednokolorowego jedwabiu widzimy też najbardziej fantastyczne twory z marszczonego i plisowanego jedwabiu.

Model nasz jest prześliczny. Wolant i rączka są dokładnie dobrane pod kolor wzoru parasola.

Na koniec należy jeszcze dodać, że ulubionym okryciem wieczorowym są futra letnie. Zagranicą już oddawna noszone, u nas dopiero zaczynają wchodzić w modę. Świetne imitacje skór zastępują doskonale prawdziwe i są nawet dość tanie.

H.

PIOTR VALDAGUE.

W przestworzu.

W pogodny, słoneczny poranek o godzinie siódmej aeroplan opuścił Interlaken. Przy motorze siedział Alfred Perrou, przed nim, niżej nieco, tuż u koła, pani Magdalena Perrou i Fryderyk Milliard. Niktby nie poznał śmiałych podróżników pod grubymi futrami i za okopconymi szklami, chroniącymi im oczy przed białą śniegów. Magdalena i Milliard mieli, prócz tego, na nogi zarzucony gruby pled, pod którym splotły się ich ręce. Za nimi mąż, posuwa w przestworze ptaka-potwora.

Od pół roku Alfred Perrou, dzięki nowemu motorowi swego wynalazku budził sensację w całym świecie awiatorkim. Perrou utrzymywał się w powietrzu w ciągu trzydziestu sześciu godzin. Prócz tego, przez jakąś zmianę w budowie aeroplanu, miał zapewnione nad nim całkowite panowanie.

Dzisiaj, uciekający przed napastującymi go reporterami, Perrou w wielkiej tajemnicy przedsięwzięł lot przez Alpy. Towarzyszą mu: jego żona, oraz najlepszy przyjaciel Fryderyk Milliard.

Ten ostatni przeciwny był obecności Magdaleny; uważał iż wyprawa jest zbyt niebezpieczna. Ale Perrou był pewny siebie. Jego słynny raid z Bordeaux do Barcelony, ponad Pirenejami, zyskał mu wszechświatową sławę. Można mu było ślepo zaufać. A zresztą za bardzo kochał Magdaleny, ażeby chciał narażać ją na niebezpieczeństwo, którego nie byłby panem. Kochał ją uczuciem chmurnym i skrytym, z którego mocy młoda żona nie umiała zdać sobie sprawy. Pośpny i milczący, nie potrafił podobać się kobietom, to też lekka z natury Magdalena dała się wkrótce opanować czarowi Milliard'a. Oboje jednak czuli, że najmniejsza nieostrożność spowodowałaby katastrofę i że mąż nigdyby nie przebaczył.

Od chwili, gdy podróż została zadecydowana, Perrou gorliwie zabrał się do przygotowań. W baraku, gdzie spędzał dni całe, człowiek ten przeistaczał się nie do poznania. W jego oczach, głęboko osadzonych oczach błyskał płomień skoncentrowanej, nieugiętej woli. Niktby nie przypuszczał w nim, pod pozorami słabości, takiej energii, ani takiej wytrzymałości.

Kochankowie korzystali z jego długotrwałych nieobecności, ciesząc się niezwykłą swobodą, ale na myśl o olbrzymim locie ponad Alpami zdejmował ich lęk, jakiś nieokreślony niepokój, z którego zdać sobie sprawy nie mogli. Jednak nie była to pierwsza ich podróż powietrzna. Magdalena nieraz już unosiła się z mężem w przestworze, Milliard zaś dwukrotnie towarzyszył Perrou'owi



74588

74567

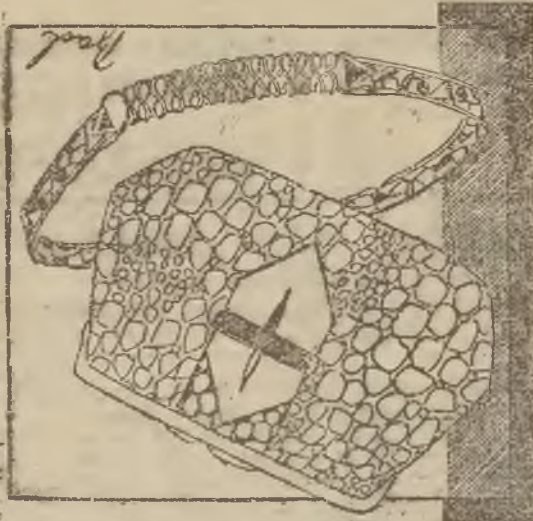
74537 Dolly

Pani, która rozporządza dużym zapasem tualet, posiada napewno w swoim skarbcu jedną albo też i więcej sukienek sporządzonych w formie asymetrycznej.

Całą suknię sztukuje się pasami w różnych odcieniach, byle tylko było krzywo. Nie koniecznie musi się ciąć materiał, moż-

spokojną w rysunku ponieważ materiał sam już jest bardzo żywy.

Drugi model pokazuje nam efektowną suknię w dwu kolorach. Z białej i rdzawo-czerwonej crepe de chine. Przez ukośnie ułożone pasy uzyskuje ona formę asymetryczną, obecnie najbardziej wziętą.



na też uzyskać bardzo łatwo efekt przez zręczne wyszyte sznurkiem (wąską wstążką). Przeważnie forma asymetryczna nadaje się do sukienek jumperowych. Skromność i jednodystajność kashy ożywia bardzo umiejętnie wszyty pas innego koloru.

Trzecia suknia również z crepe de chiny koloru beige. Plisy płasko ułożone na spodniczce i rękawach. Model ten nadaje się wyłącznie dla smukłych pań.

Najnowsze pantofelki do sukienek wizytowych są z wężowej lub podwójnej skór-

Proszę korzystać

z posezonowej wysprzedaży lekkich sukien do prania a 8, 12, 17, 22, 26 zł., crepdech. a 39, 45, 58 zł. —
Płaszcze jedw. i wełn. za bezcen. Wielki wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. Trykotaże, Parasolki,
Torebki, Pledy, Koce, Artykuły kąpiel., Obrusy, Ręczniki, Pończochy o 20% taniej niż wszędzie — **Magazyn**
BATOREGO 6. Urzęd. Wojsk. i Naucz. opust i ulgi. — Dla reklamy kombinacje kol. 6:50. 3058

Okazja! Z powodu stosunków rodzinnych sprzedam kompletnie urządzone BETONIARNIE

z zapasami, w miejscowości, gdzie się obecnie ka-
nalizuje miasto, układa chodniki kamienne i będą
wielkie zapotrzebowania wyrobów betonowych. —
Pewna egzystencja. Zgłoszenia pod „Egzystencja”
do Biura ogłoszeń A. Tunego, Drohobycz. 3050



ŚWIECZNIKI

kryształowe i z brązu,
lampy stołowe, szafkowe,
ampułki alabastr. poleca
po najniższych cenach a
dogodnych warunkach

Jakób Kahane i Syn

Lwów, KOPERNIKA 2. 3026
SKŁAD WSZELKICH PRZYPORÓW ELEKTRYCZ.

PRZECIW ŻYŁAKOM

Pończochy gumowo-jedwabne, tylko zagran., na
miarę — „CHIRURGI”, Lwów, Jagiellońska 13.

POT

nóg, rąk i pachwin usunie
pewnie puder „CSAVE”,
pak. 1.1, wyłączny skład
S. FEDER, Lwów
SYKSTUSKA 7. 3021

**Piegi, liszaje,
pryszczki, plamy wa-
trobianne i czerwoność
skóry — usuwa nieza-
wodnie 54**

KREM WSKŁADNICH PIĘKNOŚCI

Dra BEISERA.
Cena słoika zł. 2.20.
Wyrób i skład:

Apteka Beisera
Lwów, Legionów 23

KTO CHCE

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów
i towarów,

NIECH OGŁOSI

się natychmiast w
WIEKU

== NOWYM

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

== SOWICIE ==

WYNAGRADZA

wydać uczynione
na ogłoszenia.

LOKALE

FRONTOWY pokój do wy-
najęcia dla pań. Obózowa
Nr. 2, I. p. na prawo. —
30694

ELEGANCKO urządzone
pokój i 1.1. wspólny —
z utrzymaniem lub bez —
w śródmieściu natychmiast
do wynajęcia. Informacje
„Nowa Reklama” — ulica
Batorego 26. 30364;

POKOJ frontowy do wy-
najęcia. Główna 16, —
prawy parter. 30344;

POSZUKUJE lokalu na
biuro 3-5 pokoi w śród-
mieściu. Szczegółowe wa-
runki pod „Kresy” do
Adm. Wiek. za okazaniem
kwitu inser. 30342;

MŁODE małżeństwo poszu-
kuje pokój z kuchnią na
spokojnej ulicy za 2-letnim
czynszem. Listy pod „303”
do Adm. Wiek. 30338;

POKOJ umiarkowany wy-
najmę z utrzymaniem so-
lidnemu panu. Pułki 7,
II. p. — wejście wprost
schodów. 30308;

POKOJ duży z balkonem
i komfortem dla zamęż-
nej, solidnego Pana od 1.
sierpnia do wynajęcia. —
Listy do Adm. Wiek.
pod „J. K.”. 30312

NIEKIERUJĄCY pokój.
wejście z klatki schodo-
wej odnajmie. Turm, Lycz-
kowska 24 a, I. 30313;

POKOJ kawalerski z oso-
bą wejściem w śródmie-
ściu do wynajęcia. Zgło-
szenia Piłarska 36. Ho-
rodzka 8-6. 30383;

PANNA intel. poszukuje
wspólnego mieszkania. —
Listy pod „Brzuchowiec”
do Adm. Wiek. 30331;

ZARAZ do wynajęcia po-
kój kawalerski. Kłopotar-
ska 9, II. r. 30387;

POKOJ dla kawalera. —
Rynek 3, oficyna, III. p.
30389;

DWA POKOJE do wynaj-
ęcia zaraz panom. Ko-
złowska, Teatrńska N. 7;
30390;

POKOJ kawalerski zaraz
do wynajęcia. Sapieży 45;
II. p. 30390;

ELEGANCKI pokój, oso-
bne wejście, do wynajęcia
Sw. Anny 12, II. piętro —
Schwalbenfeld. 30393;

BEZDZIETNI poszukują
2 pokoje z kuchnią. —
Czynsz według umowy. —
Pogodnictwo wynagrodze;
Listy pod „Bezodstępne”
do Adm. Wiek. 30393;

POSZUKUJE pokoju z ku-
chnią za dwuletnim czyn-
szem. Wurzol, Mikołajska 11.
30325;

ZGUBY

ZBLAKANY WILCZUR —
do odebrania. Ochronak 1,
Oblakowa. 30372;

UNIEWAŻNIAM zgubiony
dowód osobisty na nazwi-
sko Józef Matusek. —
30363;

UNIEWAŻNIAM zgubiony
wzrost na 800 zł. z pod-
pisem Roman Muszyński.
30361;

PRZYBLAKANA WILCZY
CE, można odebrać: Znie-
sienie 92, u Karola We-
bera. 30390;

UNIEWAŻNIAM książkę
wojskową wydaną przez
P. K. U. Nisko. Barto-
łomja STADNIKA. 30384;

ZNALAZCY notesu z do-
kumentami dam 20 zł. Pa-
robazak Jan, Bema 8, —
Arma. 30310;

OZENIE się z panną, któ-
raby mi dopomogła do
założenia ogniska domowe-
go na prowincję. Listy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Rzemieślnik”. 30327;

FACHOWIEC, separowa-
ny, bezdzietny, lat 32 —
szuka towarzyszkę życia
do lat 35 z posagiem 60
dolarów. Zgłoszenia do —
Wiek. N. rod „Szatyn”.
3045;

NAUKA

DYREKCJA Szkoły muzy-
cznej im. Paderewskiego
we Lwowie, ul. Miłkow-
skiego 11, przyjmie stałą
nauczycielkę (la) fortepia-
nu kursu niższego i śró-
dniego. Warunki: świado-
ctwo ukończenia studiów
muzycznych — kilkulatnia
praktyka. Zgłoszenia oso-
biste między godz. 2 — 4;
30311;

KANDYDACI na SZOFERÓW

zwiedzajcie Kursy Samochodowe
Inż. Aleks. Juhrego, Lwów, Kopernika 54
(obok remizy tramwajowej), a przekonacie się
naocznie, że jest to największa i najlepsza
szkoła szoferów w Małopolsce. Opłata ratami.
Ulgi niezmierzonym. Wpisy codziennie. Infor-
macje i programy udziela Zarząd Kursów. —
Sale wykładowe, warsztaty i garaże na miejscu.
Początek nowego kursu d. 4. sierpnia. 30319

UNIEWAŻNIA się dwa
weksle z podpisem Efraim
Klammann wystawione na
bianco, opiewające na zł.
399. — i zł. 400. —, skradzio-
no z listu poleconego, na-
danego w urzędzie pocztowy-
m w Kołomyjach pod a-
dresem D. Engländer. —
Lwów, Rynek 8. 30381;

UNIEWAŻNIAM zgubioną
książeczkę wojskową wy-
daną przez P. K. U. Gró-
dek Jagielloński, Mikołaj
PACZUK, szaragowiec —
6 p. strz. podhal. 3023

W SZKOLE TANCÓW H.
BRYSIOWEJ przy ulicy
CŁOWEJ 6, PARTER. —
rozpoczyna się KURS
TANCÓW wyższych i niż-
szych. Łeże solowe dla
osób starszych; w jednej
godzinie wyucza się jeden
taniec. Proszę o rychłe
zgłoszenia celem stworzenia
odpowiednich kolek. Szko-
ła posiada pierwszorzę-
dnych nauczycieli. Ogól-
nie prowadzi tańce prof.
Horst. 29794

Posad poszukują

BANKOWIEC, buchalter,
saldokontysta, poszukuje
zajęcia w godzinach popo-
łudniowych. Listy do Adm.
Wiek. pod „Nr. 635”. —
30351;

POSZUKUJE posady do
krawczyń, do pomocy go-
spodarki domowej w za-
mian zapłaty, wyuczenie
kroju. Listy pod M. M. do
Adm. Wiek. 30380;

ABITURJENTKA szkoły
handlowej poszukuje po-
sady stenografistki, steno-
grafistki — korespondentki
polsko — niemieckiej. —
Listy pod „Stenografia”
do Adm. Wiek. 30341;

FREBLANKA z ukono-
żonym seminarium, z 2-
letnim świadectwem po-
szukuje natychmiast po-
sady do 1-2 dzieci tylko
w niezwyczajnym domu
we Lwowie. — Zgłoszenia
pod „Freblanka” do Ge-
neralnej Ekspedycji Ogło-
szeń, Legionów 1. 30379

ROZMAITE

AKUSZERKA STASIÓW,
przyjmuje panie. Ulica
Bartosza Głowackiego 8 —
29281



PRZYJDZ OSOBIŚCIE

albo nadeślij charakter pisma swój
lub zainteresowanej osoby. Zakomu-
nikuj imię, rok i miesiąc urodzenia,
kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób
najbliższej rodziny, a otrzymasz szcze-
gółową analizę charakteru, określe-
nie zalet, wad, zdolności i przezna-
czenia. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, jak
również horoskop słynnego medjum M-Ile Evigny —
bezinteresownie. Lecz na pokrycie kosztów ogło-
szeń, wydatków pocztowych i kancelaryjnych
załączyć zł. 2. — (można w znaczkach poczt-
owych). Osobiście przyjmuję 12-7. Protokoły, odez-
wy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy.
Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szokolnik, Re-
dakcja „Swit”, Nowowiejska 32 m. 6. Ogłoszenie
załączyć do listu. 2762

APARATY DO MASAŻU (amerykańskie) jako
środek przy zbytnej otyłości, usuwa też wszelkie
dolegliwości: reumatyzm, gicht itp. 3030
„CHIRURGIA”, Lwów, ulica Jagiellońska 1. 15.

Podarunki ślubne

z złota i srebra we wielkim wyborze 3002
Guterman, Sykstuska 14.

SZMATY przerabia na chodniki Tkalinia Chodników Zamarstynów, ulica Paderewskiego 4. 29327

LECZENIE ZĘBÓW najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. **LAMPA SOLLUX.** Pacjenci z prowincji szybko zafatowani. Lekarz Dentysta H. Pass, Krótka 2, róg Gródeckiej 66. 28411

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje; dopłacam najwyższą wartość; stare zęby kupuje. Zakład zęgar misirzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5 30758

AKUSZERKA przyjmuję panie. Wałowa 27, parter na prawo, przez podwórze 25313

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sebieskiego 35 — parter. 28329

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuję panie. Gródecka 49. I. p. 30278

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuję panie. Asnyka Nr. 8, drzwi 2, parter. — 29341

NIEDEJELA, przystanek parku, czekała daremnie. Listy pod „Wienerin” do Adm. Wiek. 39812

DARUJĘ PIĘSKA w dobro ręk. Skrzuska 49 — prawy parter. 30797

POSZUKUJĘ spółki — z 1,500 — 2,000 dol. — do rentownego interesu będącego w ruchu. Ryzyko wykluczone. Listy pod „10” do Adm. Wiek. 30807

DO WYPOCZYNIA 100 dol. Listy pod „Pożyczka” do Adm. Wiek. 30869

LECZENIE KOSMETYCZNE wszelkich wad urody, specjalnie w Polsce nieznanymi metodami (głębokim oczyszczaniem tkanek skóry, chirurgią plastyczną przemieszaniem i t. d.) urządza w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „EUREKA”, Lwów ul. Boniarda 4. Przyjeżdżający zapewnione mieszkanie, — całonocne utrzymanie — z zabiegami, opieką lekarską 25 zł. dziennie. 30865

WIELKIE zyski przy rozprzedaży ratutowanych nowości ciekawych. Zgłoszenia skrzynka pocztowa 5, Kolbuszowa. Znaczyć dołączyć. 3046:

Wolne posady

CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza. Warszawa, Żółtawia 42. Kursy wycenja Historię; buchalterii, rachunkowości kutekciej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa kuliografii, pisanie na maszynach, towaroznawstwa, niemieckiego — francuskiego, angielskiego pisanie (ortografii). — Po ukończeniu świadectwo. **ZADAJCIE PRO-SPEKTÓW.** 2909

KAWARNIA „Warszawa” przyjmuje od 1 sierpnia: kucharkę, kluczkę, chłopca i dziewczynę do kuchni. Zgłoszenia od 3-4. 30789

SEKSARZY STARSZYCH, poszukuje się. Zgłoszenia: ul. Na Bajki 3. 3037

UCZNIA do nauki elektromonterkiej przyjmuję zaraz. Leśniakowski, ulica Chorzęczyńska 19. 30571

POSZUKUJĘ się dziewczyny do cukierki. Krawkowska 5. 30914

MANIKURYSTKA z pojęciem ondulacji, zostanie przyjęta. Zakład fryzjerski, Hornstolna Nr. 17. — 30893

PANIENK do sukien — przyjmie. Ul. Marcina 24 B parter na lewo. 30815

KUCHARKA umiejąca do brzo gotować, potrzebna zaraz. Justian, Teatynska 1. 7. 30909

PANNA uzdolniona z kilkuletnią praktyką sklepową, poszukiwana do sklepu do wędlin. Osobiste zgłoszenia: Comi, Łyczakowska 15. 30646

KUCHARKA bardzo do brzo gotująca, potrzebna na wyjazd; prowincja. — Zgłoszenia WP. Bratkowska, Batorego 36 popoł. — 30661

ELEKTROMONTERÓW — zdolnych przyjmie zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Leśniakowski, Chorzęczyński 30; 30343

MŁYN walcowy w Żółtych, poszukuje kwalifikowanego kierownika. — Zarząd. 30401

CHŁOPCA do biura z ukończoną szkołą wydz. — z dobrymi poleceniami — poszukuje firma Mastalski i Kondratowski, ul. 3-go Maja 2. Zgłoszenia tylko pisemne. 30751

STENOTYPISTKĘ, biegłą pisać na maszynie — przyjmie natychmiast biuro architektoniczne, ulica Wronowska 11 A. I. p. — Zgłoszenia od godz. 4-6; 30796

Kandydaci na szoferów zapisują się tylko na najlepsze i najtańsze **KURSY SAMOCHODOWE** **J. HAITLINGERA, Lwów, ulica Kopernika 1. 16.** **Całość 165 zł. — Ugi bezrobotnym.** Początek 1. i 4. sierpnia. — Wpisy codziennie. 2982

PRAKTYKANTA do handlu śniadankowego przyjmie firma „Morskie Oko” Lwów, ul. Klem. Tańskiej Nr. 3. Pierwszeństwo mają z początkami praktyki. 30501

POTRZEBNY natychmiast palacz, który zna się na ogrodnictwie. Łyczakowska Nr. 107, Sanatorium. 30741

PANNA do szycia bielizny poszukiwana. Ulica Janowska 55, II. piętro. — 30739

PRAKTYKANTA intel. — od 15-18 lat, z kilku klasami wydziałowymi: wzgl. gimnazjalnymi — przyjmie firma Jan Riedl, Akademicka 2 (gmach Hotelu George’a). 30753

POTRZEBNY chłopak do kony z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia: St. Konopacki, Halicka 18. — 30798

CHŁOPAK do posyłek — Polak, z dobrymi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Chłopak 70”. 3233

CHŁOPCA do posyłek biurowych przyjmie firma Hil. Badian, Janowska 24. 30882

DZIEWCZĘTA i chłopcy od lat 16-18, — znajdy natychmiast zatrudnienie. Zgłoszenia z dokumentami osobistymi w portiera. „Branka” S. A. Szapich 26 30711

URZĘDNIKÓW do książkowości przyjmie poważna instytucja. Zgłoszenia z podaniem życiorysu pod „Buchalter”, Główna Pocztą, Skrytka 102. 30380

POSŁUGACZKA potrzebna. Śniadeckich 7, I. piętro. 30911

WIEKSZE przedsiębiorstwo węglowe poszukuje agenta za prowizją obciążonego z tymże działem z dobrymi referencjami. Pierwszeństwo mają zdemobilizowani oficerowie Wojsk Polskich jakości emeryci. Wynagrodzenie gwarancja hipoteczna lub inna na zabezpieczenie ewentualnego delatorka. Oferty z podaniem dokładnego życiorysu pod — „Agent” do Biura dzienników Brucka, ul. Kościuszki. 30384

UCZNIA z II. gimnaz. lub wydziałową przyjmie. Cukiernia, ulica Trzeciego Maja 2. 30893

POSZUKUJĘ dziewczyny lepszej do wszystkiego z gotowaniem, lubiącej dzieci od zaraz. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Hotel Imperial u portiera. 30900

PRZYJMĘ pannę do szycia. Szpitalna 44, II p. — ganek. 30903

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem potrzebna. Mikołaja 11, drzwi 11. — 30908

FABRYKA bielizny kuczkowej poszukuje chłopca do praktyki i posyłek. Zgłosz się u Liebera, ul. Chrzanowskiej 12. 30907

POTRZEBNA młoda pan- wa jako tawarzyska do wyjazdu do Kapiol. Ulica Łokietka 6. I. p. ganek — 2 drzwi na prawo. 30628

POSZUKUJĘ się panny piszącej biegle na maszynie. Blizsza wiadomość: Skład szkła, Rynek 18. — 30829

FRYZJERSKI pomocnik zostanie natychmiast przyjęty. Fach, Szapichy 55. 30851

GARAŻMAJSTRA — mechanika przyjmie natychmiast reprezentacja PIATA Lwów, Rutowskiego Nr. 1; 30881

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmą natychmiast Wnarsztaty reprezentacji „Piata” Lwów, Rutowskiego 1; 30891

POTRZEBNA zdolna pod- ręczna od krawieczyny — oraz chłopiec do nauki kuśnierskiej. Halicka 50, — I. p. Wróbel. 3091

PRAKTYKANTRA władająca językiem polskim i niemieckim, pisząca na maszynie, poszukiwana. — Zgłoszenia tylko od 3 do 4 Pomeranz, ul. Cicha 5. — 30892

PRAKTYKANT do bufetu zostanie przyjęty. Pierwszeństwo mają zamieszkow. Firma Piotr Koliński, Trybunalska 8. 30877

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Romanowicza Nr. 10, Mleczarnia. 30878

MANIKURYSTKĘ zdolną przyjmie zaraz. Fryzjer — Kościuszki 5. 30874

MANIKURYSTKĘ na do- brych warunkach przyjmie zaraz. Wiadomość: Cukiernia Menkesa, Kazimierzowska 41. 30875

MAGAZYNIER do większej piekarni zostanie natychmiast przyjęty. Warunki: wiek do lat 25, — z dobrym piśmem i biegły w rachunkach. Umowa na miesiąc. Listy do Adm. Wiek. pod „Rachunki” — 30851

POTRZEBNY służący — z trojgiem dorosłych dzieci, najchętniej emeryt. — Plac, mieszkanie, opał i światło. Piekarska Nr. 17, parter, od 10-12. 30855

PRAKTYKANT sklepowy zostanie przyjęty. Dressler Kopernika 88. 30885

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukiwana. Krausowa — Plac Marjański 7. 30851

KUCHARKA, kucharka, zos- taną przyjęci. Restauracja, Leona Szapichy 31. — 30851

DZIEWCZYNNĘ do lat 15 na posyłki przyjmie Wytwórnia Torklowej, Sobieskiego 21. 30856

WARSTATY firmy „ESHAPE” Piekarska 19. przyjmą natychmiast elektromechanika obznajomionego z motorem i instalacją elektryczną fordowską. 30974

ZDOLNE bielizniarki poszukiwane. Listy do Adm. Wiek. pod „Bielizniarka” 30867

DOBRA stała posada urzędnika wyrobę za pożyczkę 170 dolarów. Oferty pod „Księgowy” do Adm. Wiek. 30859

DOCHODZĄCA młoda — zwinna, czysta, przyjmie, dobrze poleca. Friedrichów 8, Łopuchowa. 30890

POSZUKUJĘ dochodzącą. Zgłoszenia godz. 5 popołudniu, Kochanowskiego 45; III. p., drzwi 12. 30858

SŁUŻĄCĘ namiętną gotować, przyjmie. Nabelaka Nr. 21, parter lewy, od godziny 1-5 popoł. 30846

POSZUKUJĘ zaraz pannę samodzielną i podręczną pod dobrymi warunkami. Leon Goldberg, Pracownia krawiecka damska, Krawkowska 2. 30843

DOZORCA domu, żonaty, bezdzietny, 40-letni, z do- bremi katolickimi świadectwami, potrzebny. — Listy pod „Stróż kamieniczny” do Adm. Wiek. 30841

UCZEŃ do praktyki cukierniczej potrzebny. — Zgłoszenia: Rzeźbiarska 1; 30883

PIERWSZORZĘDNY skład obawia poszukuje dwóch zdolnych sprzedawców — władających językiem polskim i niemieckim. Listy pod „Zdolny sprzedawca” do Adm. Wiek. 30839

DIWANY smyrniewskie, — strzyżone i jutowe po cenach fabrycznych, WANK, pl. Marjański 5, I. piętro. 30

SMALEC CZYSTO WIEPRZOWY SŁONINA amerykańska, wyłącznie grzbiętowa. Najlepsze źródło zakupu: **TOWARZYSTWO „TYTANY”, Lwów** ulica Rzeźnicza 6. Telefon 35-52. 3020

SAMOCOD do sprzedaży. Zgłoszenia: Telefon 4-16, od 8-10 i 13-15. — 30705

FORTEPIAN! Uwaga! — bez dorabianych części — nie skracamy, lecz oryginalny, w kamertonie tylko może być dobry, sprze- da nie drogo Skloniaraki, Kopernika 26. 30858

PANORAMA zarobkową — dużą, sprzedam okazynie za 500 zł. Zimorowicza 6, drzwi 5. 30866

NIEBYWAŁA okazja! — Koszulki męskie praw. ze- firowe po 6 zł. 98 gr. i po 10 zł. 98 gr. sprzedaje tylko przez krótki czas — Magazyn Fruchtmana, Lwów, Kopernika 1. 28 A; 30593

OKAZJA różne MASZYNY do SZYCIA wysprzedaż — także na raty. — Sklep Komisowy, Pilsudskiego 11 30773

SPRZEDAM dom nowy — z ogrodem, wolnym mieszkanem, ul. Człotychowska; wkład 1200 dol. Ku- naglewicz Króla Leszczyńskiego 27. 30482

SUKNIE I SZLAFROKI z własnych nych materiałów za bezcen, bo wchód przez sieni. Wytwórnia sukien damskich, Boimów 7. 3057

MUNDUR oficerski — na średniego mężczyznę koin- pletnie nowy, do sprzedaży. Wiadomość: Kraw- ska, Jabłonowskich 84 A. Lwów. 30824

SYPIALNIA, fornier de- łowy i konsola z lustrem, tania do sprzedania. Wiadomość: Borkowskich 32; 30831

FORTEPIAN okazujale do nabycia. Zgłoszenia rod „Okazja” do Adm. Wiek. Nowego. 30899

SPRZEDAM tanio kilka fur starych cegieł. Szew- czenki 5. 30904

REALNOŚĆ z ogrodem, wolnym mieszkaniem blisko tranwaju kupię. Zgło- szenia szczegółowe: Ray- ski, Admin. 30891

FORTEPIAN króciutki — do nauki okazynie sprze- dam. Kolesza, Sykstyńska Nr. 16. 30418

KASA ogniotrwała żywa- na, mała Nr. 0, z podsta- wą drewnianą do sprzeda- nia. F. Gretscheł, Święto- krzyżka 62. 30894

OKAZJNIE sprzedam ta- nio w dobrym stanie apa- rat fotograficzny 13 × 9 Lwów, ul. Nabelaka 11 — E. Lewkowicz. 30728

PARCELE pięknie polo- żone, frontowa, obok ro- gatki Łyczakowskiej — na dogodnych warunkach — spłaty do sprzedania. — Wiadomość w magazynie materiałów budowlanych tuż za Koszarami Ulanów na Jaluou. 29293

DO SPRZEDANIA kon- zolka z lustrem. Wiado- mosć ul. Chodorowskiego Nr. 11, II. p., Malaczyski. 30658

REALNOŚĆ murowana, — białą kryta, stajnia, wo- zownia, 2,400 sążni ogrodu, 95 drzew owocowych, cała wolna, rogatka Łyczakow- ska; cena 3,500 dolarów — sprzeda Centralna Aleria Kopernika 14. 30793

PARCELE NA RATY. — Wiadomość: Zarząd restau- racji Holanka, Lwów, ul. Sw. Wojciecha. 30886

KUCHNIE żelazne z wy- mirowaniem różnych wiel- koci w słusarni F. Gre- tshela, Świętokrzyżka 62; Lwów, Kopernika 1. 28 A; 30593

ROWER damski, męski — gramofon, tanio sprzedam Słowikowski, Na Bionie 5; 30764

FORTEPIAN krótki za 25 zł. 1,500 sprzedam „Moniuszko” Zimorowicza 10. 30853

ZA ZŁOTO, srebro, bry- lanty, plac najwyższe ce- ny. Mandel, Sykstyńska 15, Dom Jägera. 30786

KAMIENICA dwu piętro- wa, pełny komfort, ogród, garaż, ulica Potockiego. Dom z ogrodem na Znie- szniu 1,200 dolarów. Par- celsa na Tarnowskiego, — parcella przy stacji Zimna Woda; dom parterowy — okolica kościoła Sw. Elż- biety sprzeda Skomerow- ski, Chorzęczyńska Nr. 109 30641

SPRZEDAM dom, szopa — ogród, drzewa owocowe. — Wiadomość: Janów koło Lwowa, Bardziński. 30757

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19

najtaniej — bo
wchód przez sieńNowo otworo-
ny Zakład wy-
robu konfekcji
damsk. i dziec.

„Schallera“

poleca wielki wybór modeli sukien, szlafroków, sukienek, płaszczyków i ubrań dzieci. Wykonuje też z powierzonych materiałów. Ceny niezwykle niskie, bo w podwórzu. Naucz., Wojsk. i Urzęd. opusti ulgi

Rynek 12a

2829

Mozna uprać
największe
sztuki bielizny
bez mozolnego
tarcia



PRECZ z niepotrzebną
mordęgą przy praniu
bielizny!!!

Nowa i pod każdym względem ulepszonej metoda tryumfuje na całej linii. Wyrugowała ona raz na zawsze dawną, tak bardzo pod każdym względem wadliwą metodę, która niszczyła nie tylko bieliznę, ale i zdrowie osoby piorącej. A już najprzykrzejszą robotą było pranie większych sztuk bielizny.

Mamy teraz nowy rodzaj mydła, które spełnia pracę rąk ludzkich i to w formie ulepszonej,

bo piorąc niem zaoszczędzamy bieliznę, czas i ręce.

*Pozostaje jedynie praca
płukania,*

bo bielizna wspaniale się pierze, moknąc w roztworze Rinso. Rinso rozpuszcza się momentalnie w wodzie gotującej, wytwarzając gęstą, obfitą i nad wyraz aktywną pianę, która „zwalcza” brud w sposób radykalny, niemniej jednak łagodny. Dla rąk ludzkich pozostaje jedynie zadanie splukiwania w kilku wodach, ślicznie upranej bielizny.

Rinso sprzedawane jest w zielonych pudełkach, a na nich są wskazówki, dotyczące się sposobu użycia.

Można również gotować bieliznę w roztworze Rinso, — rezultaty są zawsze świetne



PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sunajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Poczta 479, Poczta Główna, Warszawa. — Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko.....
Adres.....
Nr. 20 A. (Upraszam się o wyraźne pisanie.)

R. S. Hudson, Ltd., Anglja.

NERWOL

Chemika Dra FRANZOSA, jedyny
radykalny i wypróbowany środek (na-
cieranie) na 30820

REUMATYZM

kiucie z powodu przeziębienia,
na postrzał, ischias i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Ko-
pernika 1.



TABLETKI MINERALNE

MUSUJĄCE

GĄSECKIEGO

1821

z marką „KOGUT“

zastępują zupełnie naturalne
wody mineralne i przewyż-
szają je trwałością, jakoteż
znacznie niższą ceną.

Billn
Ems
Karlsbad
Kissingen
Marienbad
Selters
Salvator
Vichy
Wildungen

Sprzedają apteki i drogerje.
Żądać wyraźnie: Gąseckiego.

LM. 111.605/28.
W. III.

We Lwowie dnia 28. lipca 1928.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa
rozpisuje przetarg publiczny na wy-
konanie robót przy budowie Gimna-
zjum Im. Królowej Jadwigi, przy ul.
Dwernickiego. Termin otwarcia ofert
naznacza się na dzień 7-go sierpnia
1928 r., godz. 12-ta.

Formularze ofertowe za opłatą
10 zł. od egzemplarza otrzymać mo-
żna w Wydziale III. Magistratu w go-
dzinach od 11—13-tej.

3044

PRZETARG.

Fundusz kwatunku Wojskowego ogłasza
przetarg nieograniczony na wykonanie nastę-
pujących robót: 1) budowę domu Oficerskie-
go i podoficerskiego na terenie między ul.
Wrocławską i Lubelską w Krakowie. 2) Bu-
dowę domu oficerskiego przy zbiegu ulic No-
wej i Sobieskiego w Bielsku Cieszyńskim. Ter-
min składania i otwarcia ofert ofert dnia 9-go
sierpnia 1928 r. (czwartek) o godz. 12 w południe.

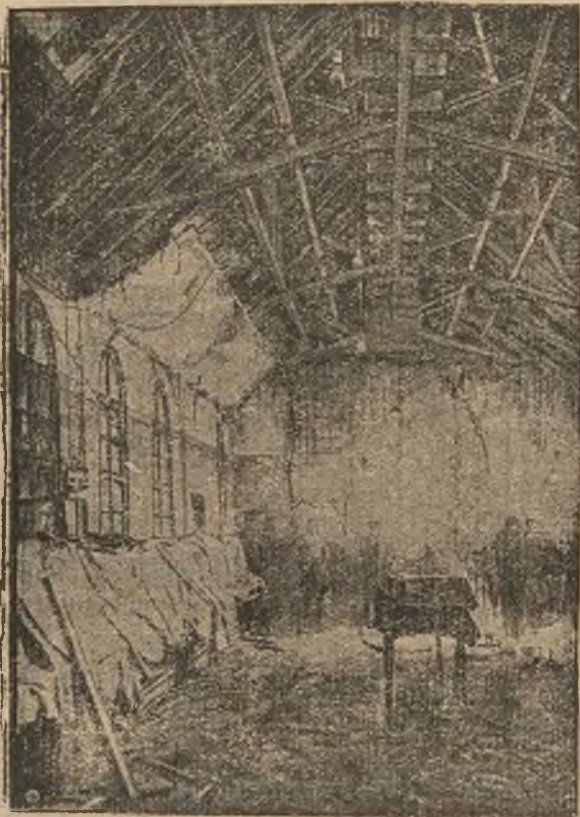
Wadium w wysokości 3 proc. oferowanej
sumy w gotówce należy składać do Banku Go-
spodarstwa Krajowego na konto Nr. 1425, zaś
w papierach wartościowych, objętych okólni-
kiem Ministerstwa Skarbu z dn. 10 września
1928 r. do Kasy F. K. W. Wszystkie roboty
zostaną oddane za sumę ryczałtową, stałą przez
cały czas budowy. Plany, kosztorysy i warunki
szczegółowe można otrzymać w kancelarii F.
K. W. Warszawa, Zolibórz, ul. Smiała 31. 3017

SENSACYJNIE POTANIAŁO W ŹRÓDLE POŃCZOCH RYNEK

to dowód: Pończochy „Bernberg“ gwar. trwałe 5.50, Pończochy Flor franc. w 30-tu kol. po 2.50, 2.85, 3.50, 8.85 i 4.40 oraz BIELIZNA damska, TÓREBKI, SWETERY, REKA- WICZKI, SKARPETKI, KRAWATKI ZA BEZCEN TYLKO POD 14-TYM W RYNKU.

14

Katastrofa zawalenia się poważy.



W urzędzie telegraficznym w Weimarze (Niemcy) wydarzyła się katastrofa zawalenia się poważy. Powalała ta, sporządzona podczas wojny pod żelazną konstrukcją dachu, rozluźniła się wskutek ciągłych naprawek i runęła. Jeden urzędnik został zabity, kilka urzędników odniosło rany. Urzędnicy zawdzięczają swoje życie temu, że w ostatniej chwili skryły się za szafy, na których zatrzymała się powała.

LOKALE

POKOJ umebłowany, komfort, wspólna kuchnia, dla małżeństwa bezdzietnego — zaraz do wynajęcia. Ulica Piotra 25, drzwi 4. 30337.

POKOJ umebłowany dla dwóch pań lub małżeństwa bezdzietnego (izraelitów) do wynajęcia. Ulica Blecharska 20, drzwi 8. — 30347.

PROFESOR Politechniki — poszukuje od sierpnia dużego (lub dwóch małych) pokoju słonecznego nie parterowego z dobrym utrzymaniem, w czystym domu przy intel. rodzinie, aludaleko Politechniki. — Oferty dla „S“ do Adm. Wiek. 30348.

POKOJ frontowy, umebłowany, wejście od schodów do wynajęcia solidnej osobie. Oglądać od 2-4, ulica Kłobowska 3, I. piętro na prawo, od 2-4. 30349.

2 POKOJE umebłowane — do wynajęcia. Marka 4. — parter prawy. 30350.

WYSOKI czynsz damy za pokój i kuchnię w pobliżu linii tramwajowej. — Listy pod „60-80“ Adm. Wiek. 30297.

POKOJ umebłowany do wynajęcia od 1. sierpnia. Zielona 51, parter lewy. — 30453.

POKOJ (stancja) obszerny, słoneczny do wynajęcia bezdzietnym za czynszem rocznym w Zalesieniu Starem, w zdrowotnej okolicy. Wiadomość: Bar Helanka 30741.

TRZY lub dwa pokoje na cel przemysłowy w centrum miasta poszukuje. — Listy pod „Miasto“ Adm. Wiek. 30354.

POSZUKUJE od zaraz — 1 pokoju z kuchnią blisko przystanku tramwajowego. Czynsz z góry wedle umowy. Listy dla A. W. do Adm. Wiek. 30763.

POKOJ elegancko umebłowany, z komfortem, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Leona Sapiehy Nr. 67, III p. strona lewa. 27911.

POKOJU kawalerskiego — (osobne wejście) poszukuje urzędniczka państwowa — możliwie od gospodarza — (nieumebłowany). Czynsz wedle umowy. Listy pod „Stanisława“ do Adm. Wiek. 30741.

LOKAL na magazyn — ewentualnie na I. piętrze, przy ul. Jagiellońskiej — poszukiwany. „Chirurgia“, Jagiellońska 15, tel. 42-73. 30721.

POKOJ słoneczny, nie umebłowany, osobne wejście, też dla małżeństwa przy przystanku tramwajowym; czynsz roczny, na tychmiast do wynajęcia. — Ulica Janowska 109, front. 30356.

DWA małe ładne pokoje z kuchnią zpa. przy samym przystanku tramwajowym; roczny czynsz i zwrot kosztów rekonstrukcji. Zgłoszenia ulica Janowska 109, front. 30307.

DO WYNAJĘCIA od zaraz jeden lub dwa pokoje dla solidnych panów — z przedpokojem, elektryką, łazienką i całonocnym utrzymaniem. Spokój zapewni. Tramwaj obok. — Odpowiednie są również dla lekarza w celach ordynacyjnych. Listy do Adm. Wiek. pod „Omega“. — 30811.

POKOJ słoneczny umebłowany, do wynajęcia. Ul. Słodowa 7, I. p. 30803.

POKOJ z kuchnią do wynajęcia. Droga Wulecka Nr. 27, obok rogatki. — Dziubińska. 30648.

ZA WYPOŻYCZENIE 200 dol., dam duży frontowy słoneczny, umebłowany pokój z balkonem, elektryką i urządzeniem łazienki od zaraz. Wiadomość: Plac Mariacki, Kiosk, obok Starka Gabryjela. 30823.

POKOJ umebłowany, osobne wejście, światło elektryczne, z częstotliwym utrzymaniem do wynajęcia. Szaszkowicza 6, parter prawy. — 30876.

ZAMIEŃ frontowo słoneczne mieszkanie składające się z dwóch pokoi, kuchni, z komfortem, systemem kurtyżnowym, zapłacony czynsz roczny koło rogatki Żółkiewskiej na takowo w śródmieściu. — Listy pod „Dopłata“ do Adm. Wiek. 30878.

LOKAL frontowy większy, w centrum na sklep poszukiwany, za pośrednictwem wynagrodę. Listy Biuro dzienników Lwów, Jagiellońska 7 pod „Zola-za“. 30361.

POSZUKUJE 5-6 pokojowego mieszkania słonecznego, komfortowego — od września. Oferty telefonicznie 8-01, lub pisemnie do Adm. Wiek. Nowego pod „Czysto“. 30856.

KRYNICA, Pensjonat „Leśniczanka“ poleca na sierpień jeszcze kilka pokoi słonecznych, balkonowych, z pierwszorzędnym utrzymaniem. 30854.

POSZUKUJE pokój w śródmieściu, bez mebli; czynsz według umowy. Listy pod „Gospoda“ do Adm. Wiek. 30862.

GARAŻE są zaraz do wynajęcia przy ul. Świętokrzyskiej 49. 30814.

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE „PRAGA“

PODWOZIA AUTOBUSOWE

stale na składzie.

30405

Reprezentacja: Lwów, ulica Jagiellońska I. 7. Telef. 305.

ZUPEŁNA WYSPRZEDAŻ

BIELIZNY damskiej, garderoby dziennej, galanterji i perfumerji odbywa się w Domu Towarowym „BERGERA“, Lwów, pl. Trybunalski 1.

Z POWODU KOŃCZĄCEGO SIĘ SEZONU TYLKO DO 10. SIERPNIA WŁĄCZNIE!

SUKNIE do prania od Zł. 7-50
„ markizetowe „ „ 20-
„ z surowego jedwabiu „ „ 19-
„ crepdechinowe „ „ 50-

SUKNIE fularowe od Zł. 39-
„ rypsove „ „ 24-
SZLAFROKI fulardynowa „ „ 11-50

Szale crepdechlin. i włóczkowe, żakiety, kamizelki bez rękawów i bielizna damska — jedynie w Magazynie „MAISON CHIC“, Lwów, Sykstuska 1. Uwaga na firmę i Nr. domu 1. 3025

Zł. 3. CUKIERNICA Zł. 3.

z chińskiego srebra tylko u 2695

B. Grünberga Sykstuska 4

+ KAŻDY +

teraz już wie, że najpewniejsze i najlepsze preparaty, specjalnie preparowane, przeto dla zdrowia bezwzględnie nieszkodliwe — kupuje się

TYLKO w PERFUMERJI S. FEDER

SYKSTUSKA 7 Lwów 3008 SYKSTUSKA 7

Dyskretna wysyłka na prowincję odwrotnie.

Za 5 zł. TYGODNIOWO OTOMANA

Z MATERJI ZAGRANICZNEJ ORAZ WSZELKIE WYROBY TAPICERSKIE

GOTTLIEB GEFALL

Lwów — GRODZICKICH B. 2667